

Problem wolności wyboru rozwiązań ustrojowych i prawnych w powojennej Polsce

1. Wstęp

Jeszcze w trakcie wojny ZSRR postanowił rozwiązać problem Polski taktyką faktów dokonanych, wykorzystując trwającą ofensywą zbrojną, zajmującą stopniowo etnicznie polskie ziemie. Polski rząd w Londynie miał zostać zneutralizowany i odsunięty na boczny tor przy pomocy marionetkowych organizacji komunistycznych tworzonych na terenach kontrolowanych przez Sowietów. W wyniku tajnych ustaleń jałtańskich i zaakceptowania żądań terytorialnych Stalina Polska i Polacy na wschód od Bugu znaleźli się w tragicznej sytuacji. Klęska Powstania Warszawskiego, podstępne uwięzienie i wywiezienie do Moskwy (tzw. Proces Szesnastu) najważniejszych przedstawicieli Polskiego Państwa Podziemnego przypieczętowało nowy ład w naszym kraju¹. Zamiast dotychczasowej, legalnej władzy ZSRR tworzył własny ośrodek rewolucyjnej władzy przy pomocy polskich komunistów zrzucających na spadochronach i wchodzących na polskie ziemie razem z Armią Czerwoną. W lipcu 1944 r. powstał Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, a 28 czerwca 1945 r. Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej z Edwardem Osóbką-Morawskim na czele. W przeciągu miesiąca kolejne kraje uznawały TRJN za reprezentanta Polski i były gotowe do podjęcia stosunków dyplomatycznych. Z tego powodu Polska oficjalnie, aczkolwiek pośrednio uznana została za kraj w orbicie wpływów ZSRR².

Plany Stalina realizowały się nie tylko w zakresie przyszlých granic Polski, ale również biorąc pod uwagę charakter tworzonej władzy. Nowy system społeczno-polityczny oparty został na rodzimych komunistach i ich radzieckich protektorach. Jednoznacznie wiązało się to z brakiem możliwości samostanowienia i rozwoju zarówno Polski jako kraju, jak i zdecydowanej większości narodu polskiego. Słabość i niepopularność polskich komunistów oraz tworzonego przez nich aparatu władzy musiały zostać wsparte represjami NKWD, w przeciwnym razie nie miałyby one szans na utrzymanie się w powojennej Polsce.

¹ R. Łaszewski, S. Salmonowicz, *Historia ustroju Polski*, Toruń 1995, s. 176-178.

² S. Zabięło, *O rząd i granice*, Warszawa 1986, s. 232-233.

Pierwsze lata władzy komunistów w Polsce (a szczególnie lata 1944-1945) były dowodem braku suwerenności aparatu władzy w naszym kraju. Całkowita zależność Polski od ZSRR objawiała się w faktycznym kontrolowaniu przez niego najważniejszych dziedzin i atrybutów państwowości, tj. polityki zagranicznej, wojskowości, bezpieczeństwa wewnętrznego. ZSRR kierował funkcjonowaniem władzy w Warszawie poprzez udzielanie bezpośrednich poleceń oraz przez delegowanie doradców (w rzeczywistości nadających ton) do różnych organów państwowych. Stan taki w wydatnym stopniu przyczyniał się do nieprawidłowego wytwarzania się praktyki i nowych instytucji ustrojowych w powojennej Polsce³.

Nakreślenie tła historycznego i społecznego konieczne jest dla lepszego zrozumienia zmian w porządku prawnym Polski Ludowej. Już sam sposób przejmowania władzy i tworzenia podwalin nowego porządku społecznego wskazywał, że odradzający się kraj będzie zrywał z tradycjami wolnościowymi z czasów II RP. Tworzenie nowego prawa było już tylko naturalną konsekwencją dokonywanych zmian. Wolność samostanowienia polskiego społeczeństwa niestety odchodziła do historii, a możliwości jego rozwoju w ramach przekształcanego coraz wyraźniej prawa doznawała zdecydowanych ograniczeń.

W niniejszej pracy analizie poddane zostały wybrane, najważniejsze zmiany w polskim porządku prawnym dokonywane przez nową władzę na przestrzeni pierwszych trzydziestu lat (1944-1974⁴) jej funkcjonowania, tj. od powstania PKWN, aż do czasu uchwalenia kodeksu pracy. W okresie tym komunistyczna władza rozprawiła się ze swoimi przeciwnikami i dokonała kluczowych zmian w powojennej Polsce. Uchwalono Konstytucję PRL, przeprowadzono unifikację, a następnie kodyfikację prawa cywilnego i rodzinnego, przygotowano nowy kodeks karny i kodeks postępowania karnego, a także wprowadzono wiele innych aktów prawnych, które fundamentalnie zmieniły ustrój i prawo w naszym kraju. Ponadto autor analizuje zagadnienie istnienia związku pomiędzy unifikacją i kodyfikacją z okresu międzywojnia a tą przeprowadzaną po II wojnie światowej.

Celem pracy jest udowodnienie tezy, że w aspekcie ustrojowo-prawnym Polska po wojnie nie była krajem w pełni zdolnym do samostanowienia. Władza komunistyczna narzucona siłą przez ZSRR nie posiadała mandatu społecznego, a wiele decyzji mających wpływ na ustrój i porządek prawny Polski od 1944 r. podejmowanych było na polecenie Moskwy. W konsekwencji naród polski na kilkadziesiąt lat pozbawiony został wolności wyboru rozwiązań ustrojowych i prawnych.

³ J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 1994, s. 636.

⁴ Okres późniejszy przywoływany jest jedynie w nawiązaniu do uprzednio dokonanych modyfikacji.

2. Konstytucja PRL

Najważniejszym aktem w nowej rzeczywistości była Konstytucja z 1952 r. Stanowiła ona swoiste podsumowanie i uwieńczenie okresu przejmowania władzy przez komunistów oraz dokonanych przez nich zmian w prawie. Jednocześnie wyznaczała kierunki dalszego rozwoju naszego kraju, który od 22 lipca 1952 r. stał się Polską Rzeczypospolitą Ludową. System prawa PRL znalazł się pod silnym wpływem ZSRR i jego komunistycznej ideologii. W pierwszych latach używano często sformułowania praworządność „socjalistyczna” czy „rewolucyjna”, mającego odnosić się do praworządności radzieckiej, stanowiącej przykład do naśladowania. Stalin stwierdził, że nowa władza tworzy nowy, rewolucyjny porządek i praworządność. I właśnie tą drogą chcieli podążać polscy komuniści. Sama zmiana nazwy państwa i pierwsze artykuły dotyczące suwerena i podziałów społeczeństwa wskazywały na odejście od kanonów ustrojowych II RP. Już art. 1 ust. 2 Konstytucji PRL wskazywał, że „władza należy do ludu pracującego miast i wsi”⁵, jej art. 4 stanowił, że „Prawa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej są wyrazem interesów i woli ludu pracującego”⁶. Nie było to stwierdzenie nowe – używali go od lat klasycy marksizmu i nauczano go również na uczelniach wyższych. Konstytucja PRL w art. 3 pkt 4 stwierdzała, że „państwo ogranicza, wypiera i likwiduje klasy społeczne żyjące z wyzysku robotników i chłopów”⁷. Takie ujęcie podmiotu władzy wskazywało na zasadę nierówności obywateli, i to wyrażone wprost w najwyższym akcie prawnym⁸. Konstytucja PRL usankcjonowała również pojęcie zasad współżycia społecznego, mające niezwykle istotne znaczenie m.in. dla prawa cywilnego. Nowa Konstytucja na wiele lat usankcjonowała kierunki rozwoju społeczeństwa i prawa. Niestety nie gwarantowała ona wolności samostanowienia i organicznego postępu narodu polskiego.

Analizując rozwiązania konstytucyjne dotyczące kierowania państwem podczas wojny i stanów nadzwyczajnych, można zauważyć istotne różnice między II RP a okresem PRL. Konstytucje z czasów II RP wskazywały na Prezydenta RP jako najwyższego zwierzchnika sił zbrojnych, który stał na straży bezpieczeństwa i praw RP⁹. W 1947 r. uchwalono ustawę konstytucyjną, która jeszcze w dużej mierze powieliała rozwiązania z czasów II RP. Natomiast zasadnicze zmiany nastąpiły już po ugruntowaniu się nowej władzy, tj. w ramach obowiązywania Konstytucji z 1952 r. Z racji braku instytucji

⁵ Art. 1 ust. 2 ustawy konstytucyjnej z dnia 22 lipca 1952 r. – Przepisy wprowadzające Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Dz. U. z 1952 r. Nr 33, poz. 233, dalej jako ustawa konstytucyjna z 1952 r. lub Konstytucja PRL.

⁶ Art. 4 ustawy konstytucyjnej z 1952 r.

⁷ Art. 3 pkt 4 ustawy konstytucyjnej z 1952 r.

⁸ A. Lityński, *O praworządności „ludowej” w Polsce 1944-1956 teoretycznych uwag kilka*, „Z Dziejów Prawa” 2006, t. 8, s. 165-170.

⁹ Art. 61 ust. 1 ustawy konstytucyjnej z dnia 23 kwietnia 1935 r., Dz. U. z 1935 r. Nr 30, poz. 227, dalej jako ustawa konstytucyjna z 1935 r.

Prezydenta uprawnienia jemu podobne posiadała kolegialna Rada Państwa. Z kolei najwyższym organem, decydującym o wprowadzeniu wojny, był Sejm. Inne rozwiązania przyjęto w okresie, gdy Sejm nie obradował i sytuacja nie mogła czekać, wtedy jego uprawnienia w tym zakresie posiadała Rada Państwa¹⁰. Przepisy z II RP dotyczące szczególnych prerogatyw organów i administracji państwowej przysługujących im w czasie stanu wojennego zdecydowanie przewyższały regulacje z okresu PRL. Podstawą do wydania takiej oceny jest m.in. brak analogicznych uregulowań w Konstytucji z 1952 r. Dopiero rok 1981 i wprowadzenie (sprzeczne z ustawą konstytucyjną) stanu wojennego przez Radę Państwa wymusiło wydanie szczegółowych dekretów. W tym czasie działała również pozakonstytucyjna Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego¹¹. W konsekwencji powyższego można stwierdzić, że większość instytucji z czasów międzywojnia w zakresie stanów nadzwyczajnych była gruntownie dopracowana i gwarantowała większą sprawność państwa w porównaniu do analogicznych regulacji z czasów PRL.

3. Unifikacja prawa w Polsce po II wojnie światowej

Polska jako jeden z wielu krajów tzw. demokracji ludowej miała do wyboru dwie drogi rozwiązania dylematu dotyczącego ciągłości ze swoim poprzednikiem ustrojowym, tj. II RP. Kraje komunistyczne zrywały całkowicie z przedwojennym porządkiem prawnym albo częściowo utrzymywały jego istnienie, modyfikując poszczególne przepisy. Nasz kraj znalazł się w grupie drugiej, tj. nie odcięto się definitywnie od tradycji przedwojennych i utrzymano w mocy zręb przepisów cywilnoprawnych. Ważnym powodem takiego stanu rzeczy był brak własnego komunistycznego zaplecza, konieczność opierania się w dużej mierze na przedwojenną kadrę profesorską czy dysponowanie wieloma projektami przedwojennej Komisji Kodyfikacyjnej, które po określonych modyfikacjach mogły zastępować dotychczasowe przepisy.

Polska należała do romanistycznego kręgu prawa, co zdecydowanie odróżniało ją od radzieckich form narzucanych przez ZSRR. Nowe socjalistyczne prawo miało inne cele i fundamenty niż te pochodzące z czasów II RP. Nie było ono już wyrazem woli całego społeczeństwa, lecz miało być wyrazem woli ludu pracującego miast i wsi. Jego celem miała być budowa lepszego, komunistycznego społeczeństwa z charakterystycznymi dla tego ustroju stosunkami społecznymi. Prawo to w istocie było narzędziem w rękach partii, a społeczeństwo, pozbawione wolności stanowienia o sobie, nie miało

¹⁰ Art. 28 ust. 1 ustawy konstytucyjnej z 1935 r.

¹¹ A. Cieszyński, *Stan wojny a stan wojenny w przeobrażającym się polskim prawie konstytucyjnym – rekonstrukcja historyczna oraz analiza współczesna (1921-1997)*, [w:] E. Kustra (red.) *Przemiany polskiego prawa (1989-1999)*, Toruń 2001, s. 187-188.

na nie niemal żadnego wpływu. Do najważniejszych zasad nowego, socjalistycznego prawa zaliczyć można: nadzwyczajną ochronę własności społecznej (co uzasadniało ograniczanie własności prywatnej), uznanie wyższości zasady równości materialnej nad równością formalną czy chęć ujednoczenia interesów jednostki z interesem społecznym. Do istotnych wyznaczników prawa komunistycznego należało zacieranie się rozróżnienia na prawo prywatne i publiczne, a od prawa cywilnego oddzielone zostały prawo rodzinne i gospodarcze. Szczególnie ważna okazała się natomiast zasada współżycia społecznego będąca wiodącą klauzulą generalną¹².

Najpilniejszym problemem prawnym Polski po 1945 r. było przeprowadzenie szybkiej unifikacji prawa cywilnego, tj. dokończenie dzieła przedwojennych prawników pracujących nad tym zadaniem od 1919 r. Ujednoczenie prawa miało zagwarantować pewność obrotu i ułatwić zaznajomienie społeczeństwa z obowiązującymi regulacjami. Dodatkowym impulsem do szybkiego przeprowadzenia pozostałej części unifikacji (a następnie kodyfikacji) były zmiany granic (tereny z obowiązującym prawem III Rzeszy) oraz przemieszczenia polskiej ludności zamieszkującej odtąd obok siebie, a jednocześnie przyzwyczajonej do różnych porządków prawnych. Sytuacja taka zdecydowanie utrudniała dalsze trwanie podziałów dzielnicowych. Ponadto unifikacja służyć miała umocnieniu polskości na Ziemiach Odzyskanych. *Stricte* komunistycznymi pobudkami przeprowadzenia procesu unifikacji prawa była konieczność dostosowania prawa do nowych warunków społeczno-gospodarczych, tj. przede wszystkim reformy rolnej i nacjonalizacji głównych gałęzi przemysłu¹³.

Zgodnie z uchwałą Rady Ministrów Rządu Tymczasowego RP z 12 czerwca 1945 r. unifikacja prawa cywilnego miała nastąpić w niezwykle krótkim terminie, tj. do 1 kwietnia 1946 r.¹⁴ Choć finalnie nie udało się go dotrzymać¹⁵, to jednak tempo prac zasługuje na zauważenie. Tak płynny tok prac możliwy był dzięki istnieniu pochodzących z międzywojnia dobrze przygotowanych projektów prawa. Krajowa Rada Narodowa nie była niestety kontynuatorką Komisji Kodyfikacyjnej, której wielu członkom udało się przeżyć wojnę¹⁶. Przedwojenna Komisja była bowiem ciałem eksperckim, niezależnym od władzy, a KRN istniała z nadania PPR-u i przyjmowane przez nią projekty przygotowywane były w Departamencie Ustawodawczym Ministerstwa Sprawiedliwości. W ramach istniejącego (w wielu przypadkach jedynie w teorii) nawiązywania do porządku prawnego II RP

¹² P. Jurek, *Historia państwa i prawa polskiego. Źródła prawa, sądownictwo*, Wrocław 1996, s. 129-130.

¹³ K. Sójka-Zielińska, *Historia prawa*, Warszawa 2009, s. 346-347.

¹⁴ A. Lityński, *Na drodze do kodyfikacji prawa cywilnego w Polsce Ludowej*, [w:] G. Bałtruszajtys (red.), *Prawo wczoraj i dziś. Studia dedykowane profesor Katarzynie Sójce-Zielińskiej*, Warszawa 2000, s. 138.

¹⁵ Pozostałe do unifikacji obszary prawa zostały uregulowane przez Krajową Radę Narodową za pomocą dekretów w bardzo krótkim czasie, tj. w okresie od lipca 1945 do listopada 1946 r.

¹⁶ Mimo to ówczesna władza nie zdecydowała się na jej reaktywację, krytykując raczej tempo przedwojennych prac.

nie znalazło się miejsce na przywrócenie Komisji Kodyfikacyjnej. Dla nowej komunistycznej władzy organ posiadający status niezależny od ośrodków rządowych (i innych podległych władzy) był elementem niepożądanym i m.in. dlatego wznowienie prac Komisji nie miało nigdy miejsca¹⁷. W Polsce powojennej krytykowano „żółwie tempo” prac przedwojennej Komisji Kodyfikacyjnej. W literaturze wskazuje się, że było *de facto* uderzeniem w istniejący tryb uchwałodawczy: demokratyczny i niezależny. Samo dzieło Komisji przez dygnitarzy nowego ustroju traktowane było jako wypływające z założeń „obszarniczoburżuazyjnych”¹⁸. Za prawdziwe przyczyny obaw przed reaktywacją przedwojennego organu uznać należy zbyt mocne przywiązanie jej do porządku prawnego II RP i do zasady praworządności. Podczas przeprowadzania gwałtownych zmian taka Komisja mogłaby niepotrzebnie komplikować sytuację i utrudniać osiągnięcie zamierzonych celów¹⁹.

Mimo formalnego powołania przez władzę ciał kolegialnych (Komisja Prawnicza, Komisja Opiniodawcza) mających wpływać na proces ujednolicania prawa cywilnego wskazuje się, że ich rola w rzeczywistości często była umniejszana na rzecz czynnika politycznego. Podkreśla się negatywne skutki zawężania grona pracującego nad przesłanymi projektami do paru tylko osób przy jednoczesnym pominięciu Komisji Prawniczej. Treść projektów (poza wyjątkami) nie była przybliżona szerszemu środowisku prawniczemu ani samej Komisji, która składała się nie tylko ze specjalistów wskazanych przez Ministerstwa, biuro prawne Prezydium Rady Ministrów, biuro prawne Prezydium KRN, ale także przez partie i stronnictwa polityczne. Oczywiście czynnik polityczny mógł być reprezentowany tylko w zakresie koncesjonowanym przez władze komunistyczne – w praktyce chodziło o PPR²⁰. Mimo stosunkowo szerokiego grona uczestniczącego w posiedzeniach Komisji Prawniczej brakowało wśród niego samych twórców pierwotnych tekstów projektów²¹. Również „Rola Komisji Opiniodawczej jako organu, który ustalał podstawowe założenia polskiego ustawodawstwa, była żadna. Analizując akta, dochodzi się do wniosku, iż tezy przyszłego prawa ustalane były w wąskim gronie Ministerstwa Sprawiedliwości, najprawdopodobniej przy udziale samego Ministra.

¹⁷ A. Lityński, *Pół wieku kodyfikacji prawa w Polsce (1919-1969). Wybrane zagadnienia*, Tychy 2001, s. 88.

¹⁸ S. Grodziski, *Prace nad kodyfikacją i unifikacją polskiego prawa prywatnego (1919-1947)*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 1992, z. 1-4, s. 22; *idem*, *Z dziejów unifikacji polskiego prawa cywilnego*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1985, z. 2, s. 293.

¹⁹ P. Fiedorczyk, *Z prac nad unifikacją osobowego prawa małżeńskiego w 1945 r.*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2003, t. 1, s. 67.

²⁰ S. Grodziski, *Prace nad kodyfikacją i unifikacją...*, s. 23.

²¹ Jedynym wyjątkiem w tym zakresie była obecność J. Gwiazdomorskiego i K. Przybyłowskiego na pierwszym posiedzeniu Komisji nt. prawa spadkowego. Por. *Pismo J. Gwiazdomorskiego do Ministerstwa Sprawiedliwości*, AAN MS, sygn. 4430, s. 158-159; *Protokół posiedzenia Komisji Prawniczej z dnia 17 stycznia 1946 r. w sprawie projektu prawa majątkowego małżeńskiego*, AAN MS, sygn. 4364, s. 140.

Z całokształtu prac można wywnioskować, że intencją Ministerstwa Sprawiedliwości było w większym stopniu zapoznanie z tezami, wychwycenie ewentualnych błędów, a nie wspólne ustalanie wytycznych²².

W zakresie prawa cywilnego zostało wydanych kilkanaście dekrétów, które likwidowały partykularyzm geograficzny prawa obowiązującego na terytorium Polski. Od razu założono, że akty prawne z dziedziny unifikacji będą uchwalane jako dekrety, a tryb ustawowy nie będzie brany pod uwagę²³. Materiały archiwalne zawierają prośbę Henryka Świątkowskiego do premiera Edwarda Osóbki-Morawskiego dotyczącą zajęcia się dekrétami z zakresu unifikacji prawa cywilnego na posiedzeniu Rady Ministrów²⁴. Od dnia 1 stycznia 1947 r. na terenie całego kraju zaczęło obowiązywać jednolite prawo cywilne, co uprościło obrót prawny i ułatwiało funkcjonowanie zarówno państwa, jak i poszczególnych obywateli²⁵. Najważniejszymi dekrétami likwidującymi obowiązujące licznymi (wielu pochodzących jeszcze z XIX w.) aktów prawnych były:

- dekret o prawie osobowym z 29 sierpnia 1945 r.²⁶ przewidujący m.in. 18 lat jako granicę pełnoletniości,
- dekret o prawie małżeńskim (obejmował tylko prawo małżeńskie osobowe) z 25 września 1945 r.²⁷, który wprowadzał obowiązek zawarcia małżeństwa przed urzędnikiem państwowym, likwidował separację występującą z BGB i ABGB oraz, co istotne, wprowadzał rozwód,
- dekret – prawo o aktach stanu cywilnego z 25 września 1945 r.²⁸ (które obowiązywało do 31 sierpnia 1955 r., gdy wszedł w życie kolejny dekret – z 8 czerwca 1955 r.²⁹) – obligował do prowadzenia świeckich ksiąg stanu cywilnego zamiast dotychczasowych metryk parafialnych,
- dekret o prawie rodzinnym z 22 stycznia 1946 r.³⁰ – polepszał sytuację dzieci nieślubnych, nie likwidując jednak wszelkich różnic w stosunku do dzieci małżeńskich,
- dekret o prawie małżeńskim majątkowym z 29 maja 1946 r.³¹ przyjmujący (za projektem z 1937 r.) system podobny do rozdzielności majątkowej,

²² A.A. Kozioł, *Organizacja prac nad prawem cywilnym w Polsce w latach 1945-1946*, „Z Dziejów Prawa” 2006, t. 7, s. 181-182.

²³ P. Fiedorczyk, *Unifikacja i kodyfikacja prawa rodzinnego w Polsce (1945- 1964)*, Białystok 2014, s. 39.

²⁴ List H. Świątkowskiego do Prezesa Rady Ministrów z dn. 23.VIII.1945 r. (AAN 2761 k. 137).

²⁵ A. Dziadzio, *Powszechna historia prawa*, Warszawa 2009, s. 234-235.

²⁶ Dz. U. z 1945 r. Nr 40, poz. 223.

²⁷ Dz. U. z 1945 r. Nr 48, poz. 270.

²⁸ Dz. U. z 1945 r. Nr 48, poz. 272.

²⁹ Dz. U. z 1955 r. Nr 25, poz. 151.

³⁰ Dz. U. z 1946 r. Nr 6, poz. 52.

³¹ Dz. U. z 1946 r. Nr 31, poz. 197.

- dekret o prawie spadkowym z 8 października 1946 r.³², w którym przyjęto mieszane rozwiązania, zarówno z Kodeksu Napoleona (system klas spadkobierców), jak i z BGB i ABGB (instytucję zachowku),
- dekret o prawie rzeczowym z 11 października 1946 r.³³, który odwołując się do rzymskich wzorców, definiował prawo własności (prawo posiadania, pobierania pożytków i dysponowania rzeczą) oraz wskazywał zamknięty katalog ograniczonych praw rzeczowych,
- dekret – prawo o księgach wieczystych z 11 października 1946 r.³⁴ (które obowiązywało do 1 stycznia 1983 r., gdy weszła w życie ustawa z 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece³⁵) – obowiązywał do zakładania każdej nieruchomości (poza państwowymi) księgi, w której ujawniane będą prawa rzeczowe z nią związane,
- dekret – przepisy ogólne prawa cywilnego z 12 listopada 1946 r.³⁶

Akty te stanowiły zakończenie pierwszego etapu zmian w zakresie prawa i generalnie (poza wskazanymi niżej wyjątkami) obowiązywały do czasu kodyfikacji prawa cywilnego i uchwalenia kodeksu cywilnego w 1964 r.

Sam proces unifikacji uznać należy za jak najbardziej potrzebny. W jego ramach wprowadzono wiele korzystnych, nowoczesnych i potrzebnych społeczeństwu rozwiązań. Mimo to panująca wtedy ideologia i warunki społeczno-polityczne budzą liczne wątpliwości. Powojenne reformy początkowo ominęły te obszary prawa, które zostały zunifikowane jeszcze za czasów II RP. Z tych powodów m.in. kodeks zobowiązań z 1933 r.³⁷ i kodeks handlowy z 1934 r.³⁸ pozostały w mocy i wchodziły w ramy ujednoliconego systemu prawa cywilnego. Prawo zunifikowane było spójne wewnętrznie i korespondowało z zachodnioeuropejskimi, nowoczesnymi standardami. Choć część uregulowań pochodziła z czasów nowego ustroju, to jednak nie posiadały one piętna ideologii marksistowsko-leninowskiej. Przeprowadzono już istotne reformy ustrojowe (nacjonalizacja), mimo to wzorce radzieckie nie stanowiły jeszcze drogowskazu (jak to miało miejsce już kilka lat później) dla przyszłego rozwoju polskiego ustroju³⁹. Z tego powodu można powiedzieć, że w latach 1945-1947 polskie prawo cywilne odpowiadało zarówno europejskim standardom, jak i sytuacji w gospodarce wielosektorowej

³² Dz. U. z 1946 r. Nr 60, poz. 328.

³³ Dz. U. z 1946 r. Nr 57, poz. 319.

³⁴ Dz. U. z 1946 r. Nr 57, poz. 320.

³⁵ Dz. U. z 1982 r. Nr 19, poz. 147.

³⁶ Dz. U. z 1946 r. Nr 67, poz. 369; A. Dziadzio, *Powszechna historia prawa...*, s. 275-276.

³⁷ Dz. U. z 1933 r. Nr 82, poz. 598.

³⁸ Dz. U. z 1934 r. Nr 57, poz. 502.

³⁹ Z. Radwański, *Kodyfikacja prawa cywilnego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2009, z. 2, s. 132.

z elementami wolnego (jeszcze) rynku⁴⁰. W konsekwencji treść unifikowanego prawa uznać należy za kontynuację tradycji cywilistycznych II RP reprezentowanych przez prace Komisji Kodyfikacyjnej⁴¹. Dzięki temu mimo siłą narzuconego ustroju społeczeństwo polskie w pewnym zakresie zachowało jeszcze niewielkie możliwości organicznego rozwoju, które niestety z upływem czasu były sukcesywnie likwidowane.

Podczas unifikacji uznano, że istniejące prawo pozostanie w mocy na tyle, na ile jest to zgodne z nowymi zasadami życia społeczno-gospodarczego, i dzięki temu uchroniono nasz kraj przed chaosem i lukami związanymi z generalną derogacją. Jednak często zachowaniu podlegała tylko forma, literalne brzmienie, natomiast w wielu przypadkach treść miała zostać zmieniona, zgodnie z potrzebami nowego ustroju. Dzięki takiej filozofii mógł funkcjonować wspomniany już kodeks zobowiązań z czasów liberalnej II RP. Tak szybka unifikacja pozostałych obszarów prawnych możliwa była tylko dzięki istnieniu niemal gotowych projektów i materiałów przygotowanych przez Komisję Kodyfikacyjną, stojących na najwyższym poziomie merytorycznym i legislacyjnym. Choć ówczesna władza nie zawsze otwarcie się do tego przyznawała, to chętnie korzystano z przedwojennego dorobku. Witold Czachórski stwierdzał nawet w kontekście osiągnięć unifikacji: „Było to oczywiście możliwe jedynie dzięki oparciu się na materiałach prac Komisji Kodyfikacyjnej R.P. poprzedniego etapu, z czego w rozsądnych granicach skorzystano [...]”⁴². Warto zauważyć, że nowy kodeks cywilny uchwalono dopiero po niemal 20 latach, choć próby kodyfikacji podejmowano niemalże bezpośrednio po zakończeniu unifikacji⁴³.

Naciski władz na pospieszną unifikację miały negatywne konsekwencje dla tego procesu. Powojenne działania nie były w pełni dopracowane i pozostawiły pewne luki, które należało zniwelować w późniejszym okresie. Ponadto wstępne etapy unifikacji są zdecydowanie gorzej udokumentowane niż te z okresu międzywojennego, brakuje choćby serii opublikowanych projektów. Taki stan rzeczy jest pochodną nieprzeprowadzenia szerokiej dyskusji społecznej nad projektowanymi aktami prawnymi⁴⁴.

Zunifikowane prawo w literaturze początkowo oceniane było przychylnie, czasem wręcz „entuzjastycznie”. Podkreślano postępowy charakter całokształtu przepisów unifikacyjnych, określanych ówczesnie jako „reforma” prawa cywilnego⁴⁵. Pojawiające się, co zrozumiałe, głosy krytyczne formułowane były łagodnie, postulowano zmiany *de lege ferenda*. Dopiero z upływem lat (szczególnie od roku 1950) pojawiły się liczne oceny

⁴⁰ A. Dziadzio, *Powszechna historia prawa...*, s. 276.

⁴¹ S. Grodziski, *Prace nad kodyfikacją i unifikacją...*, s. 23.

⁴² W. Czachórski, *Przebieg prac nad kodyfikacją prawa cywilnego PRL*, „Studia Prawnicze” 1970, z. 26-27, s. 6-7.

⁴³ K. Sójka-Zielińska, *Historia prawa...*, s. 347.

⁴⁴ S. Grodziski, *Prace nad kodyfikacją i unifikacją...*, s. 23.

⁴⁵ W. Czachórski, *Przebieg prac...*, s. 7.

negatywne, i to w dodatku formułowane w sposób stanowczy. Stanowiło to wyraźny sygnał dokonujących się poważnych zmian w życiu społeczno-politycznym, skutkujący m.in. zmodyfikowanym podejściem do zunifikowanego prawa, które ocenione zostało jako „burżuazyjne” i nieodpowiadające potrzebom budowy ustroju socjalistycznego⁴⁶. Z czasem wyraźniej ukazywały się różnice pomiędzy istniejącymi przepisami prawnymi a coraz dalej idącymi modyfikacjami ustroju, mającymi zbliżyć Polskę do wzorców społeczno-gospodarczych istniejących w ZSRR⁴⁷.

4. Zmiany w prawie cywilnym, prawie rodzinnym i prawie pracy

Po zakończeniu unifikacji pospiesznie przystąpiono do próby kodyfikacji prawa cywilnego. Z uwagi na m.in. chęć szybkiej realizacji tego zamierzenia zakres działalności Komisji miał ograniczyć się do strony technicznej i redakcyjnej. Jednak biorąc pod uwagę charakter prac kodyfikacyjnych, założenie to okazywało się „często fikcją w zetknięciu z rzeczywistością”⁴⁸, ponieważ pojawiała się konieczność wprowadzania zmian merytorycznych w dotychczasowych przepisach.

Komisja w zdumiewającym tempie, w ciągu jednego dnia podczas pierwszego posiedzenia w marcu 1947 r. odwołała się do rozwiązań zawartych w niemieckim BGB i podjęła decyzję (co prawda jeszcze na poziomie „ogólnych wytycznych”) o zakresie i układzie przyszłego kodeksu – dokonując wyboru modelu pandektowego⁴⁹. Kontynuowano niejako kluczowe ustalenia z okresu unifikacji i podziału prawa cywilnego na dekrety. Model ten (poza wyłączeniem prawa rodzinnego do osobnego kodeksu) i mniej znaczącymi modyfikacjami został zachowany aż do uchwalenia kodeksu w 1964 r.

W efekcie prac z lat 1947-1949 powstał projekt składający się z pięciu ksiąg według układu pandektowego⁵⁰ (część ogólna, prawo rodzinne i opiekuńcze, prawo rzeczowe, zobowiązania, spadki) biorący za podstawę prawo zunifikowane w latach 1945-1946. Jednak taka filozofia okazała się nieadekwatna do ówczesnej sytuacji i została odrzucona z powodu przełomu politycznego roku 1948, kiedy to podczas sierpniowo-wrzesniowego plenum KC PPR „zdemaskowano i zlikwidowano odchylenia pravicowo

⁴⁶ S. Grodziski, *Prace nad kodyfikacją i unifikacją...*, s. 29.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 27.

⁴⁸ P. Fiedorczyk, *O początkach prac nad kodyfikacją polskiego prawa cywilnego w 1947 r.*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2006, t. 4, s. 120.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 120.

⁵⁰ Choć J. Wasilkowski i A. Wolter deklarowali, że w podjęciu decyzji o istnieniu części ogólnej w przyszłym projekcie kodeksu cywilnego nie należało „doszukiwać” się wpływów prawa niemieckiego. Por. J. Wasilkowski, A. Wolter, *Projekt kodeksu cywilnego. Część ogólna*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1948, nr 1, s. 10 (przypis).

nacjonalistyczne w partii”⁵¹. Ekipa Bolesława Bieruta przejęła władzę, odsuwając dotychczas rządzącego Władysława Gomułkę. Zmiany u sterów władzy miały daleko idące konsekwencje dla życia społeczno-politycznego, jak również dla kształtu przyszłego prawa. W 1948 r. wyraźnie okazało się, że czynnik polityczny był ważniejszy od dorobku prawnego. Nowa ekipa przystąpiła do szybkiej stalinizacji życia społecznego ówczesnej Polski. Wzorce radzieckie stały się obowiązujące we wszelkich dziedzinach życia. Kodyfikacja prawa nie pozostała wyjątkiem. Prawo cywilne miało służyć przyspieszeniu tworzenia systemu socjalistycznego. Z tego też względu wymagało korekty w zakresie założeń ideologicznych. Przedstawiony w 1948 r. projekt kodeksu okazał się przygotowanym „w stylu nowoczesnych kodyfikacji burżuazyjnych”, a o kontynuacji tradycji cywilistycznych II RP nie mogło być mowy⁵².

W literaturze podkreśla się, że to czynniki polityczne i ideologiczne zadecydowały o tym, iż projekt nie stał się prawem obowiązującym. Jako przyczynę przerwania trwającej próby kodyfikacji wskazano m.in. konieczność przebudowy założeń ogólnych prawa cywilnego na ówczesnym etapie jeszcze przedwczesną⁵³. Znaczącej zmianie uległa sama koncepcja kodyfikacji prawa cywilnego⁵⁴. Zaprzestanie prac na ówczesnym etapie „stanowiło niewątpliwie cios dla polskiej myśli prawniczej”⁵⁵. Powodem takich działań były zmiany polityczne i jeszcze większe naciski czynnika władzy na upodabnianie Polski do wzorców płynących z ZSRR⁵⁶.

Utrzymanie dotychczasowych struktur (mimo panowania politycznego terroru) miało na celu zachowanie pozorów kontynuacji państwowości. Jednocześnie do systemu prawnego wprowadzano modyfikacje zmierzające do totalitarnych metod zarządzania. Działania takie argumentowano zniszczeniami wojennymi oraz „demagogiczną frazeologią społeczną”. Przeprowadzona w tamtym czasie w „prymitywnej formie” tzw. reforma rolna oraz nacjonalizacja przemysłu zostały następnie powiązane z rewolucją społeczno-gospodarczą. W kolejnych latach sytuacja nadal się pogarszała. W okresie kolektywizacji, nacjonalizacji⁵⁷, niszczenia kupiectwa, destrukcji ulegały dotychczasowe struktury państwowe, gospodarcze i społeczne. Ówczesne akty prawne w ramach tzw. praworządności socjalistycznej coraz wyraźniej oddalały się od „elementarnego poczucia słuszności i sprawiedliwości”⁵⁸.

⁵¹ A. Lityński, *Pół wieku...*, s. 91.

⁵² *Ibidem*, s. 91.

⁵³ W. Czachórski, *Przebieg prac...*, s. 7.

⁵⁴ S. Grodziski, *Prace nad kodyfikacją i unifikacją...*, s. 28.

⁵⁵ J. Skąpski, *Kodeks cywilny z 1964 r. Blaski i cienie kodyfikacji oraz jej perspektywy*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 1992, z. 1-4, s. 57; S. Grodziski, *Prace nad kodyfikacją i unifikacją...*, s. 28 (przypisy).

⁵⁶ *Ibidem*, s. 29.

⁵⁷ Dokonywanej również bezprawnie.

⁵⁸ J. Skąpski, *Kodeks cywilny...*, s. 57-60.

Kolejne istotne zmiany nastąpiły w roku 1950, kiedy uchwalono:

- ustawę z 27 czerwca 1950 r. – kodeks rodzinny⁵⁹, która zastąpiła dekrety: prawo małżeńskie z 1945 r., prawo małżeńskie majątkowe z 1946 r., prawo rodzinne z 1946 r. i prawo opiekuńcze z 1946 r.,
- ustawę z 18 lipca 1950 r. – przepisy ogólne prawa cywilnego⁶⁰ (dalej: p.o.p.c.) zastępującą dekret przepisy ogólne prawa cywilnego z 1946 r., dekret prawo osobowe z 1945 r., część dekretu o prawie opiekuńczym z 1946 r. oraz kilkadziesiąt artykułów z kodeksu zobowiązań.

Księga I (część ogólna) opracowana w ramach pierwszej próby kodyfikacji została wykorzystana podczas kodyfikacji częściowych. Przywołana wcześniej ustawa z 18 lipca 1950 r. opierała się (po naniesieniu niezbędnych zmian) właśnie na wspomnianym projekcie oraz na prawie zunifikowanym i Kodeksie zobowiązań⁶¹. Prawo cywilne pierwszych lat nowego ustroju umożliwiało wprowadzanie radzieckich wzorców poprzez reinterpretację ze względu na elastyczność i abstrakcyjność swoich uregulowań. Do czasu uchwalenia p.o.p.c. z 1950 r. zasadnicze znaczenie posiadały, motywowane socjalistycznymi wzorcami, klauzule generalne, które wypierały dotychczasowe klauzule znane z kodeksu zobowiązań z 1933 r. Przepisy p.o.p.c. nie były aż tak mocno zideologizowane jak prawo rodzinne, jednak i w tych regulacjach zauważyć można polityczne wpływy: m.in. w art. 1 i art. 3 p.o.p.c. pojawiły się nowe sformułowania motywowane ideologicznie. Nastąpiło upolitycznienie interpretacji prawa cywilnego: „przepisy prawa winny być tłumaczone i stosowane zgodnie z zasadami ustroju i celami Państwa Ludowego” (art. 1) oraz „nie można czynić ze swego prawa użytku, który by naruszał zasady współżycia społecznego w Państwie Ludowym” (art. 3)⁶². Nowymi klauzulami były „cele państwa ludowego” oraz „zasady współżycia społecznego”. Wspomniana ustawa poprzez swoje przepisy (art. 1 i 3 p.o.p.c.) „wpłynęła na kształtowanie nowych treści prawa w ogóle”⁶³.

W związku z art. 3 p.o.p.c. Sąd Najwyższy wypracował orzecznictwo dotyczące zasad współżycia społecznego i co istotne, uznawał kontrolę stosowania art. 3 p.o.p.c. za przesłankę podnoszoną z urzędu⁶⁴. Nawet w literaturze z lat 50. przyznawano, że przepis ten „Jest często stosowany w sposób niewłaściwy, daleki czasem od istotnej swej funkcji i znaczenia”. Sądy, powołując się na art. 3 p.o.p.c. i oddalając powództwa „w przypadkach

⁵⁹ Dz. U. z 1950 r. Nr 34, poz. 308.

⁶⁰ Dz. U. z 1950 r. Nr 34, poz. 311.

⁶¹ L. Górnicki, *Kodyfikacja prawa prywatnego*, [w:] M. Safjan (red.), *Prawo cywilne – część ogólna, System Prawa Prywatnego*, t. I, Warszawa 2012, s. 148.

⁶² A. Lityński, *Pół wieku...*, s. 96.

⁶³ A. Stawarska-Rippel, *O prawie cywilnym w początkach Polski Ludowej uwag kilka*, „Studia Iuridica Toruniensia” 2012, t. 11, s. 189; por. *eadem*, *Kodeks zobowiązań w pierwszych latach Polski Ludowej*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2004, z. 3, s. 697-716.

⁶⁴ J. Litwin, *Zasady współżycia społecznego w orzecznictwie Sądu Najwyższego*, „Nowe Prawo” 1953, nr 12, s. 18-19.

gdy treść normy prawa obowiązującego wydaje się sędziemu orzekającemu niesłuszna – tą drogą sąd wznosi się ponad ustawodawcę”. Niewłaściwe wykorzystywanie art. 3 p.o.p.c. było „zjawiskiem niebezpiecznym”, podważającym pracę wychowawczą sądów skierowaną na umocnienie praworządności. „Gdy brak konkretnego rzeczowego kontrargumentu, sięga się do art. 3 jako do przepisu – panaceum, który ma zaradzić wszelkim bolączkom”⁶⁵.

Mając na uwadze powyższy stosunek komunistów do przedwojennego systemu prawa i jego instrumentalne traktowanie przez organy stosujące prawo, należy zwrócić uwagę na znaczącą rolę interpretacji norm prawnych. Kluczowy wpływ na kierunki tej interpretacji w dobie powojennej transformacji ustrojowo-prawnej posiadał Sąd Najwyższy⁶⁶. Najpoważniejsze konsekwencje miały mieć uchwały: Zgromadzenia Ogólnego Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 1948 r. oraz Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 1955 r. Pierwsza z nich wskazywała na jedynie historyczne znaczenie wkładu w porządek prawny przedwojennego Sądu Najwyższego, jeśli jego orzecznictwo, a także ówczesne zasady prawne „nie są zgodne z obecnym ustrojem i obowiązującym ustawodawstwem”⁶⁷. Podjęta siedem lat później uchwała Izby Cywilnej poszła jeszcze dalej i podważała moc obowiązującą również przedwojennych przepisów prawnych⁶⁸. Stwierdzała: „Przepis prawny traci moc obowiązującą nie tylko w razie uchylecia go w drodze ustawodawczej. Wygasa on wówczas, gdy pozostaje w sprzeczności z ustawą późniejszą, w tym samym przedmiocie wydaną. O ile chodzi o przepis wydany w Polsce burżuazyjnej, nie może być on również stosowany, gdy jego dyspozycja w sposób oczywisty nie godzi się z zasadami ustroju i celami Państwa Ludowego: jeżeli wytworzyła się właśnie taka sytuacja, niedopuszczalność stosowania tego konkretnego przepisu jest nakazem praworządności ludowej, mimo braku jego formalnego uchylecia. Podstawowym aktem nadbudowy prawnej w Polsce Ludowej, określającym obowiązujące zasady ustroju i cele naszego Państwa Ludowego jest obecnie Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 22 lipca 1952 r. W świetle jej postanowień, zasad i założeń należy szukać odpowiedzi na pytanie, czy konkretny przepis prawa wydany w okresie międzywojennym, nasuwający wątpliwości co do dalszej możliwości jego stosowania, mimo braku formalnego uchylecia istotnie zachował moc wiążącą”⁶⁹. Co istotne, w ówczesnej literaturze zauważyć możemy rozróżnienie w zakresie przydatności prawa przedwojennego w zależności od różnych dziedzin prawa. Wskazywano, że „w dziedzinie prawa cywilnego

⁶⁵ *Ibidem*, s. 26-27.

⁶⁶ A. Lityński, *Nowe ustawodawstwo w nowym ustroju. O prawie karnym i cywilnym w pierwszym dwudziestoleciu Polski Ludowej*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2006, t. 4, s. 126.

⁶⁷ *Orzecznictwo Sądu Najwyższego*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1948, z. 12, s. 58.

⁶⁸ A. Lityński, *Nowe ustawodawstwo...*, s. 127.

⁶⁹ Uchwała SN z dnia 12 lutego 1955 r., I CO 4/55, „Państwo i Prawo” 1955, s. 288-289.

istnieje większa możliwość wykorzystania starych form niż w innych dziedzinach prawa⁷⁰, powodem tego były bardziej elastyczne uregulowania.

Innym przykładem wpływu Sądu Najwyższego na powojenny porządek prawny było orzeczenie SN z 5-30 czerwca 1951 r., stwierdzające, że „Zasady praworządności rewolucyjnej nakazują stosowanie wydanych przepisów, jednak nie w tym przypadku, kiedy zmiany w ustroju i zasadach współżycia społecznego, powstałe na skutek rewolucyjnego przekształcenia państwa burżuazyjnego w państwo ludowe, nakazują uznanie określonych przepisów prawa za nie odpowiadające zmienionym stosunkom społecznym⁷¹”. Orzeczenie to potwierdzało warunkowe obowiązywanie przedwojennych regulacji i co istotne, powoływało się na art. 1 p.o.p.c. z 18 lipca 1950 r.⁷² Na podstawie ww. orzeczenia dochodziło do „skrajnych przypadków”, kiedy instrumentalnie traktowane klauzule generalne stawały się uzasadnieniem do niestosowania formalnie obowiązujących przepisów. Pojęcie „zasad współżycia społecznego” stawiane było nie tylko na równi, ale wręcz wyżej niż normy ustawowe. Nadużywanie znaczenia klauzul przez Sąd Najwyższy ingerowało w prerogatywy przypisane ustawodawcy, powodując tym samym poczucie niepewności prawnej⁷³. W 1963 r. Aleksander Wolter otwarcie przyznawał, że w latach wcześniejszych SN nadużywał swoich kompetencji w odniesieniu do zasad współżycia społecznego⁷⁴.

Jesień roku 1950 to wyraźny sygnał wskazujący na znaczenie politycznych przesłanek rzutujących na kształt prawa cywilnego mającego zostać poddanym kolejnej próbie kodyfikacji. Zgodnie z uchwałą Prezydium Rządu z 27 września 1950 r. zlecono Ministerstwu Sprawiedliwości przygotowanie kodeksów cywilnego i karnego⁷⁵. W tym czasie pojawił się także apel, by „drogowskazem” dla prac nad nowym prawem stały się wzory radzieckie, zawarte w prawie, nauce i zdobytych już doświadczeniach⁷⁶. Zaprezentowane podejście do przyszłego prawa cywilnego stanowiło wyraźny zwrot w stosunku do dotychczasowych praktyk (mimo obecnej socjalistycznej retoryki) i odejście do zasad cywilistycznych II RP wyraźnie obecnych w procesie unifikacji, a także jeszcze wywierających określony wpływ na odrzucony projekt z lat 1947-1949.

Nowa koncepcja kodyfikacji przewidywała daleko idące oparcie się na wzorach radzieckich, jednak na szczęście nie doszło do jej pełnej realizacji. Komunistyczna nauka

⁷⁰ J. Wiszniewski, *Prawo cywilne*, Warszawa 1964, s. 13.

⁷¹ Nr C 649/50, Z.O.S.N. 1952, z. II, poz. 44.

⁷² A. Stawarska-Rippel, *Nie uchylone a jednak nieobowiązujące: o niektórych aspektach ciągłości prawnej w początkach Polski Ludowej*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2004, nr 1, s. 293.

⁷³ A. Stawarska-Rippel, *O prawie cywilnym...*, s. 189; J. Nowacki, *Niektóre zagadnienia zasad współżycia społecznego*, „Państwo i Prawo” 1957, nr 7-8, s. 112-113.

⁷⁴ A. Wolter, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1963, s. 61.

⁷⁵ A. Lityński, *Nowe ustawodawstwo...*, s. 131-133.

⁷⁶ A. Lityński, *Pół wieku kodyfikacji...*, s. 97.

prawa nie radziła sobie w pełni z wypracowaniem nowego aparatu pojęciowego dla stosunków społecznych charakterystycznych dla socjalizmu. Przekształcano jedynie treść poprzednich regulacji zgodnie z nową ideologią. Działania takie nie były wystarczające dla władzy, ponieważ nie mogła ona w sposób formalny zerwać z poprzednim, burżuazyjnym ustrojem w dziedzinie prawnej. A prawo miało być przecież narzędziem do szybszego budowania socjalizmu. Mimo podejmowanych prób kodyfikacyjnych (w latach 1951-1955, których efektem było opublikowanie dwóch projektów kodeksu cywilnego z 1954 i 1955 r., zgodnych z doktryną radziecką wyrażoną w Konstytucji z 1952 r.) nie uzyskały one akceptacji ośrodków władzy i poddane zostały krytyce środowisk prawniczych⁷⁷. W literaturze podkreśla się, że projektowane przepisy pochodziły z okresu ideologicznego stalinizmu i należy wyrazić zadowolenie, że nie weszły w życie⁷⁸.

Sytuacja polityczna uległa zmianie po odwilży z 1956 r. (wraz z powrotem do prywatnej własności gospodarstw chłopskich oraz osłabieniem nacisków ideologicznych z ZSRR w zakresie prawa), dzięki czemu pojawiła się możliwość zakończenia prac kodyfikacyjnych⁷⁹ oraz nadzieja na większy zakres wolności i samostanowienia niż w minionej dekadzie. Pracami kodyfikacyjnymi miała zająć się nowa Komisja Kodyfikacyjna przy Ministrze Sprawiedliwości powołana zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów z sierpnia 1956 r. Istotnym wydarzeniem w tym kontekście było przemówienie inauguracyjne rozpoczęcie jej prac wygłoszone przez Zofię Wasilkowską, będącą ówczesnym Ministrem Sprawiedliwości⁸⁰. 17 grudnia 1956 r. w bardzo otwarty i szczery sposób mówiła o trudnym okresie poprzedzającym powołanie Komisji. Mówiła wprost o „bolesnym fakcie”, „że w przeszłości prawo było niejednokrotnie łamane, naruszane były prawa i gwarancje obywatelskie, nie rozwijało się należycie poczucie prawne i kultura prawna społeczeństwa”. Nieprzestrzeganie prawa nie było jedynym zarzutem. Z. Wasilkowska wskazywała, że „ustawodawstwo i orzecznictwo często były odbiciem błędnych koncepcji politycznych lub same współdziałały w ich tworzeniu”⁸¹. Między innymi powyższe wypowiedzi świadczyły o tym, że po odwilży roku 1956 pojawiły się nowe, stosunkowo większe możliwości społecznego rozwoju i namiastki wolności, oczywiście na miarę istniejącego komunistycznego ustroju i podporządkowania ZSRR.

Okres działalności wspomnianej wcześniej Komisji Kodyfikacyjnej stanowił kolejny, finalny już etap prac nad kodyfikacją prawa cywilnego. Komisja przygotowała projekty kodeksu cywilnego (projekty ogłoszone w 1960, 1961 i 1962 r., pierwszy z nich stanowił przyczynek do dyskusji publicznej), kodeksu postępowania cywilnego oraz

⁷⁷ Z. Radwański, *Kodyfikacja...*, s. 132.

⁷⁸ A. Lityński, *Pół wieku kodyfikacji...*, s. 98.

⁷⁹ A. Dziadzio, *Powszechna historia prawa...*, s. 276.

⁸⁰ Żona J. Wasilkowskiego.

⁸¹ Z. Wasilkowska, *Zadania Komisji Kodyfikacyjnej*, „Państwo i Prawo” 1957, z. 1, s. 3.

kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Akty te uchwalone zostały po ośmiu latach, tj. w roku 1964⁸², a po licznych zmianach (z okresu transformacji ustrojowej) obowiązują do dziś⁸³.

Duże znaczenie dla układu przyszłego kodeksu cywilnego miał status prawa rodzinnego. Projekt z lat 1947-1949 zawierał księgę II „Prawo rodzinne i opiekuńcze”. Jednakże przełom roku 1948 i proces stalinizacji prawa otworzyły nowy rozdział w historii prawa cywilnego i prawa rodzinnego⁸⁴. Kwestia usytuowania prawa rodzinnego była doskonałym dowodem na przemożny wpływ polityki na kształtujące się prawo, a kodeks rodzinny z 27 czerwca 1950 r. to, jak stwierdza Adam Lityński, „zwycięstwo polityki nad prawem”⁸⁵. Postulat odrębnego kodeksu rodzinnego wiązał się z chęcią uregulowania w prawie cywilnym jedynie prawa majątkowego i rzutował na dalsze prace na przyszłych projektach kodeksów cywilnych⁸⁶. Seweryn Szer jako główny twórca projektu prawa rodzinnego, a zarazem jedna z osób realizujących doktrynę radziecką i wprowadzająca radzieckie wzory do polskiego prawa cywilnego, wprost pisał o motywacjach takiego działania: „Jest to koncepcja zrealizowana w ustawodawstwie Republiki Radzieckich. [...] Nie można nie uznać słuszności stanowiska doktryny radzieckiej, wyodrębniającej prawo rodzinne w odrębną gałąź prawa”, a także: „Powyższe przesłanki prawa radzieckiego usprawiedliwiają również zasadniczą zmianę w dotychczasowej systematyce polskiego prawa cywilnego, które stanowi odmianę prawa socjalistycznego”⁸⁷.

Kodeks rodzinny z 1950 r. był przez dłuższy czas jedynym, który na nowo kodyfikował zunifikowane po wojnie prawo polskie. Zastąpił cztery dekryty regulujące dotąd materię prawa rodzinnego. Zrezygnował z wyliczenia przykładowych podstaw uzasadniających orzeczenie rozwodu. Wprowadził ustrój wspólności majątkowej (poza wyliczonymi wyjątkami, np. darowizna, spadek). Zasadniczą nowością na ziemiach polskich było zrezygnowanie z różnicowania statusu dzieci na małżeńskie i pozamałżeńskie, odtąd jedyną kategorią prawną był termin „dziecko”. Kodeks pod względem techniki prawodawczej wyraźnie odstawał od kanonów prawnych II RP i z tego powodu celnie podsumowano jego wartość prawodawczą słowami: „składał się z przepisów i luk, pierwszych było niewiele, a drugich mnóstwo”⁸⁸. Obowiązywał do roku 1964, kiedy został wprowadzony kodeks rodzinny i opiekuńczy.

⁸² Kodeks rodzinny i opiekuńczy uchwalono 25 lutego 1964 r. (Dz. U. z 1964 r. Nr 9, poz. 59), kodeks cywilny – 23 kwietnia 1964 r. (Dz. U. z 1964 r. Nr 16, poz. 93), a kodeks postępowania cywilnego – 17 listopada 1964 r. (Dz. U. z 1964 r. Nr 43, poz. 296).

⁸³ Szczegółowo prace Komisji Kodyfikacyjnej przedstawia: A. Moszyńska, *Geneza prawa spadkowego w polskim kodeksie cywilnym z 1964 roku*, Toruń 2019, s. 273-598.

⁸⁴ P. Fiedorczyk, *Unifikacja i kodyfikacja...*, s. 14.

⁸⁵ A. Lityński, *Pół wieku kodyfikacji...*, s. 95.

⁸⁶ S. Grodziski, *Z dziejów unifikacji...*, s. 299.

⁸⁷ S. Szer, *Kodeks rodzinny*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1950, z. 3, s. 3.

⁸⁸ A. Lityński, *Historia prawa Polski Ludowej*, Warszawa 2008, s. 214.

Projekty kodeksu cywilnego z lat 50. nie ujmowały już materii prawa rodzinnego. Natomiast pierwszy projekt kodeksu cywilnego po politycznej odwilży 1956 r. opracowany w ramach prac Komisji Kodyfikacyjnej i opublikowany w 1960 r. zawierał księgę o prawie rodzinnym (księga IV). Jednakże zdania w kwestii usytuowania prawa rodzinnego były podzielone i jak się później okazało, zwyciężyły względy polityczne i to z ich powodu zostało ono oderwane od prawa cywilnego. Jan Wasilkowski napisał potem „Komisja Kodyfikacyjna podzieliła pogląd tych, którzy brali za punkt wyjścia względy społeczno-polityczne”⁸⁹. Z tego też względu następny projekt kodeksu cywilnego z roku 1961⁹⁰ nie zawierał już regulacji dotyczących prawa rodzinnego i opiekuńczego. Podjęta decyzja okazała się ostateczną – przygotowane później projekty pozostały na stanowisku rozłączności prawa cywilnego i rodzinnego⁹¹. W takim kształcie oba projekty zostały uchwalone przez Sejm w roku 1964. Po pewnych modyfikacjach kodeksy te obowiązują aż do dnia dzisiejszego⁹².

Podczas prac nad prawem rodzinnym odwoływano się do kodeksu rodzinnego z 1950 r., który stanowił swoisty komunistyczny eksperyment. Opracowany został przez polsko-czechosłowacką komisję i miał być dowodem świetnej współpracy między państwami bloku sowieckiego. Oba państwa miały zbliżyć swoje porządki prawne i co za tym idzie – korzystać z form radzieckich narzucanych własnym społeczeństwom. Kodeksy takiej samej treści uchwalono w Polsce i Czechosłowacji w roku 1950⁹³. Projekt wspólnego uregulowania materii prawa rodzinnego zakończył się fiaskiem, interpretacja przepisów w obu krajach była odmienna, a wspomniane zwycięstwo polityki nad prawem miało przyczynić się do pogorszenia prawa⁹⁴. Kodeks rodzinny stanowił dowód złudności „przesadnych tendencji” unifikacyjnych w skali międzynarodowej⁹⁵.

W formie jedynie krótkiej wzmianki nt. prawa pracy i jego kodyfikacji z 1974 r.⁹⁶ stwierdzić należy, że zostało ono przygotowane dla uspołecznionych zakładów pracy. Zgodnie z komunistycznym pojmowaniem rzeczywistości prywatne akcenty w gospodarce tolerowane były na zasadzie wyjątku od reguły, marginesu i dopuszczane jedynie w zakresie rzemiosła drobnego kupiectwa, a także w stosunkach wiejskich związanych z gospodarką chłopską. Akt wykonawczy do kodeksu określał, na jakich zasadach prawo

⁸⁹ J. Wasilkowski, A. Wolter, *Projekt kodeksu cywilnego. (Charakterystyka ogólna)*, „Nowe Prawo” 1961, z. 12, s. 1518.

⁹⁰ *Projekt kodeksu cywilnego*, Warszawa 1961.

⁹¹ *Projekt kodeksu cywilnego oraz przepisów wprowadzających kodeks cywilny*, Warszawa 1962.

⁹² Wyczerpująco tematykę prawa rodzinnego prezentuje P. Fiedorczyk, *Unifikacja i kodyfikacja...*, a także m.in. *idem*, *Dyskusja na temat miejsca prawa rodzinnego w systemie prawa Polski Ludowej*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2009, t. 7, s. 153-173.

⁹³ A. Dziadzio, *Powszechna historia prawa...*, s. 276-277.

⁹⁴ P. Fiedorczyk, *Unifikacja i kodyfikacja...*, s. 19.

⁹⁵ W. Czachórski, *Przebieg prac...*, s. 9.

⁹⁶ Dz. U. z 1974 r. Nr 24, poz. 141.

pracy stosuje się do osób fizycznych, które zatrudniają pracowników. Taka regulacja prawa z oczywistych względów nie mogła być dobra dla zakładów prywatnych⁹⁷.

5. Zmiany w prawie karnym

W krajach „demokracji ludowej” w sprawie prawa karnego przyjęto podobne do cywilistycznych rozwiązań, tj. w części z nich szybko przygotowano nowe kodeksy, a w pozostałych (w Polsce najdłużej) korzystano z dorobku poprzednich regulacji. Uznano, że nie ma tak silnych przesłanek jak za rewolucji proletariackiej w Rosji, aby natychmiast zrezygnować z prawa obowiązującego w poprzednim ustroju. Nie zmienia to faktu, że zmiany te następowały, z różnym nasileniem, we wszystkich krajach satelickich ZSRR⁹⁸. Władza komunistyczna w Polsce również w zakresie prawa karnego i wymiaru sprawiedliwości początkowo wykorzystywała stan prawny sprzed wybuchu wojny. Jednakże uchwalane z czasem akty prawne miały realizować zasady nowego ustroju. Celami prawa karnego zarówno materialnego, jak i procesowego miały być ochrona ustroju i likwidacja wrogów klasowych⁹⁹. Prawo karne niestety nie tylko nie było wyrazem rozwoju społeczeństwa i nie służyło jego wolności, lecz wręcz przeciwnie – traktowane było jako narzędzie do represji i podporządkowywania sobie ogółu mieszkańców naszego kraju.

Już w okresie działalności Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego zasada niezawisłości sądownictwa nie była respektowana. Ustrój organów ochrony prawnej podlegał modyfikacjom mającym na celu ich przekształcenie „w dyspozycyjne narzędzie realizujące politykę aparatu władzy”. Swoista „walka o sądownictwo” przejawiała się zarówno w zmianach i uzupełnianiu przepisów materialnych i procesowych, jak i w ramach wymiany kadr¹⁰⁰. Przedstawiciele przedwojennego wymiaru sprawiedliwości, którzy zostali ponownie przyjęci do służby, nie spełniali oczekiwań nowej władzy, zarzucano im m.in. „reakcyjność” i „wrogie nastawienie wobec ustroju demokratycznego”. W tej sytuacji konieczne było przeprowadzenie „demokratyzacji” wymiaru sprawiedliwości i co za tym idzie – wyszkolenie nowych kadr. Zadanie to wykonywał Departament Szkolenia Zawodów Prawniczych i Popularyzacji Prawa działający od połowy października 1945 r. Departament postulował zorganizowanie kursu dla przyszłych sędziów

⁹⁷ K. Kolasiński, *Problem rekodyfikacji i deregulacji prawa pracy*, [w:] E. Kustra (red.), *Przemiany polskiego prawa...*, s. 84.

⁹⁸ K. Sójka-Zielińska, *Historia prawa...*, s. 349.

⁹⁹ A. Pasek, *Przyczyny i charakter nowelizacji kodeksu postępowania karnego z 1928 r. w początkach Polski Ludowej (1944-1950)*, [w:] J. Przygodzki (red.) *Okresy przejściowe*, Wrocław 2019, s. 215; M. Kallas, A. Lityński, *Historia ustroju i prawa Polski Ludowej*, Warszawa 2000, s. 293-307.

¹⁰⁰ A. Pasek, *Szkoły prawnicze jako przykład „demokratyzacji” wymiaru sprawiedliwości w początkach Polski Ludowej*, *Acta Universitatis Wratislaviensis No 3799*, „Prawo” 2017, t. CCCXXIV, s. 247; A. Lityński, *O prawie i sądach początków Polski Ludowej*, Białystok 1999, s. 129-130.

i prokuratorów wśród osób bez wykształcenia prawniczego, aby dopuścić tam nowe, „demokratyczne” kadry. Realizacją tego pomysłu był dekret z 22 stycznia 1946 r. o wyjątkowym dopuszczeniu do obejmowania stanowisk sędziowskich, prokuratorских i notarialnych oraz do wpisywania na listę adwokatów¹⁰¹. Dzięki wspomnianemu dekretowi nie tylko utworzono szkoły prawnicze, ale – co istotne – zrezygnowano z dotychczasowych wymogów wobec kandydatów na sędziów czy prokuratorów określonych w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1928 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych¹⁰².

Jednym z powodów powołania szkół prawniczych była ocena pracy uniwersytetów, które miały nie wychowywać w „duchu demokratycznym”, a co za tym idzie – nie mogły przyczyniać się do wytwarzania „demokratycznych kadr” mających w przyszłości zasilić szeregi sędziów i prokuratorów. Nowa władza chciała wykorzystać szkoły prawnicze nie tylko do uzupełnienia powojennych braków kadrowych, ale w głównej mierze do szybkiej zmian w personalnym składzie wymiaru sprawiedliwości i wprowadzenia do niego nowej i podporządkowanej sobie grupy ludzi¹⁰³.

Kodeks postępowania karnego z 1928 r.¹⁰⁴ został poddany pierwszym reformom autorstwa nowej władzy już w roku 1944. Ograniczony charakter początkowych modyfikacji nie naruszał przedwojennego modelu, jednakże kolejne zmiany (przeprowadzone w pierwszym etapie do roku 1946, a w szczególności te z lat 1949-1950) doprowadziły zasadniczo do powstania nowej procedury karnej. Ustawa z 27 kwietnia 1949 r. o zmianie przepisów postępowania karnego¹⁰⁵ stanowiła pierwszą powojenną poważną reformę postępowania karnego. Mimo to traktowana była jedynie jako wstępny etap procesu zmierzającego do całkowitej przebudowy procedury sądowej. Jednym z ważnych celów nowelizacji miało być stworzenie lepszych warunków działania dla organów wymiaru sprawiedliwości w obronie interesów „państwa ludowego” na ówczesnym „etapie zastrzegającej się walki klasowej”¹⁰⁶. Nowe przepisy, realizując krytykę dotychczasowego systemu trójinstancyjnego (sąd pierwszej instancji, sąd apelacyjny, a następnie Sąd Najwyższy), ograniczyły tok instancji do dwóch etapów. Rewizja stała się jedynym środkiem odwoławczym, który łączył elementy zastępowanych apelacji i kasacji. Zgodnie z art. 507 k.p.k. nieznanym wcześniej nadzwyczajnym środkiem odwoławczym wprowadzonym przez ustawę nowelizacyjną była rewizja nadzwyczajna, którą do Sądu

¹⁰¹ Dz. U. z 1946 r. Nr 4, poz. 33.

¹⁰² Dz. U. z 1938 r. Nr 102, poz. 863.

¹⁰³ Szerzej: A. Pasek, *Szkoły prawnicze...*, s. 247-262.

¹⁰⁴ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 r., Dz. U. z 1928 r. Nr 33, poz. 313, z późn. zm.

¹⁰⁵ Dz. U. z 1949 r. Nr 32, poz. 238.

¹⁰⁶ *Uzasadnienie rządowe do projektu zmiany kodeksu postępowania karnego*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1949, z. 6-7, s. 6-8.

Najwyższego mógł złożyć Pierwszy Prokurator Sądu Najwyższego. Kolejnym etapem modyfikacji kodeksu postępowania karnego była ustawa z dnia 20 lipca 1950 r.¹⁰⁷, która na stałe wprowadziła do niego zasadę dwuinstancyjności. W efekcie przebudowy wymiaru sprawiedliwości sądy powiatowe miały orzekać we wszystkich sprawach w pierwszej instancji (poza przekazanymi innemu sądowi przepisem szczególnym). Środki odwoławcze (tj. zażalenia i rewizje) od orzeczeń sądów powiatowych miały być rozpoznawane przez sądy wojewódzkie. Natomiast środki odwoławcze od orzeczeń tych ostatnich miał rozpoznawać Sąd Najwyższy¹⁰⁸.

W konsekwencji powyższych reform nastąpiło odejście od trójinstancyjnego systemu apelacyjno-kasacyjnego zastąpionego systemem rewizyjnym dwuinstancyjnym. Po raz pierwszy pojawiał się on w dekretach związanych z prawem karnym w latach 1944-1946, a następnie został wprowadzony do kodeksu postępowania karnego. Zatem rozwiązaniom w dwudziestoleciu międzywojennym mającym charakter wyjątkowy w okresie Polski Ludowej nadano charakter powszechnie obowiązujący¹⁰⁹. Ówczesny Minister Sprawiedliwości Henryk Świątkowski wyraźnie podkreślał polityczne podłoże gruntownych zmian w procedurze karnej. Aparat wymiaru sprawiedliwości miał być oczyszczany „od elementów wrogich i obcych”, a na jego miejsce wprowadzano nową, „ludową kadrą”. Władza ludowa w pierwszym powojennym dziesięcioleciu reformowała procedurę karną, mając na uwadze głównie chęć zabezpieczenia formującego się ówczesnie w Polsce nowego ustroju politycznego i społecznego¹¹⁰.

Polskie prawo karne okresu międzywojennego za sprawą m.in. wybitnego karnisty Juliusza Makarewicza stało na najwyższym europejskim poziomie¹¹¹. Stwierdził on, że prawo karne jest odbiciem tego, na jakim etapie rozwoju społecznego znajduje się dany naród, jakie są potrzeby oraz ideały społeczeństwa¹¹², i trudno nie zgodzić się z trafnością takiego spojrzenia na prawo. Niestety polskie prawo karne po II wojnie światowej przestało odzwierciedlać rozwój cywilizacyjny społeczeństwa polskiego. Odeszło ono od

¹⁰⁷ Dz. U. z 1950 r. Nr 38, poz. 348.

¹⁰⁸ Więcej: A. Pasek, *Ewolucja zasady instancyjności w polskim kodeksie postępowania karnego z 1928 r.*, Acta Universitatis Wratislaviensis No 3948, „Prawo” 2019, t. CCCXXVIII, s. 192-194.

¹⁰⁹ Nowe zasady zostały utrzymane również w kodeksie postępowania karnego z 1969 r. – Dz. U. z 1969 r. Nr 13, poz. 96 z późn. zm.

¹¹⁰ Więcej nt. powojennych reform prawa karnego materialnego i procesowego: A. Pasek, *Przyczyny i charakter...*, s. 203-216; *idem*, *Ewolucja zasady instancyjności...*, s. 203-216; *idem*, *Zasada udziału czynnika społecznego w procesie karnym w początkach Polski Ludowej*, [w:] M. Podkowski (red.), *Zasady prawne w dziejach prawa publicznego i prywatnego*, Wrocław 2015, s. 183-197; *idem*, *Nowe ujęcie ochrony mienia w prawie karnym początków Polski Ludowej*, [w:] A. Szymańska (red.), *Regulacje prawne gospodarki w rozwoju historycznym*, Wrocław 2017, s. 235-250; H. Świątkowski, *Doniosłe reformy wymiaru sprawiedliwości*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1950, z. 8-9, s. 5.

¹¹¹ Postać J. Makarewicza przedstawia A. Pasek, *Juliusz Makarewicz – wybitny uczonek i kodyfikator polskiego prawa karnego*, [w:] M. Marszał, J. Przygodzki (red.), *Wybitni prawnicy na przestrzeni wieków*, Wrocław 2006, s. 157-169.

¹¹² J. Makarewicz, *Prawo karne – wykład porównawczy*, Lwów-Warszawa 1924, s. 1.

znakomitych wzorców kodeksu karnego z 1932 r.¹¹³, uważanego za jeden z najwybitniejszych kodeksów Europy dwudziestolecia międzywojennego.

Stosunek władzy komunistycznej do stworzenia nowego kodeksu prawa karnego i likwidacji pozostałości II RP zmieniał się wraz z upływem czasu. Co do zasady do roku 1947 zagadnienie kodyfikacji prawa karnego nie istniało, a wszelkie dodatkowe dekryty traktowane były jako tymczasowe przez większość prawników. Nieliczne projekty nowelizacji zmierzały do włączenia nowych regulacji do kodeksu z 1932 r. Również zadaniem Komisji Konsultacyjno-Naukowej¹¹⁴ w stosunku do przepisów prawa karnego było ich „dostosowanie” do nowych zasad ustrojowych. Od czasu przełomu 1948 r. zaczęto dostrzegać konieczność opracowania nowego kodeksu karnego. W roku 1950, wspomnianą już uchwałą z 27 września, Prezydium Rządu wskazało Ministerstwo Sprawiedliwości jako organ odpowiedzialny za przygotowanie kodeksu karnego. Mimo przygotowania projektów (z lat 1951, 1956 i 1963) dopiero w roku 1969 udało się uchwalić nowy kodeks karny¹¹⁵. Była to sytuacja odmienna od innych krajów socjalistycznych, w których szybko uchylano obowiązujące kodyfikacje przepisów karnych (Czechosłowacja – 1950 r., Węgry – 1950 r. i 1961 r., Bułgaria – 1951 r. czy gruntowna reforma w NRD z 1957 r.). Świadczyło to m.in. o wysokiej jakości kodeksu karnego z roku 1932 i trudności z zastąpieniem go nowym, socjalistycznym tworem. Władze PRL nie zrezygnowały oczywiście z wprowadzania nowego porządku w prawie karnym, jednak przez długie lata musiały zadowolić się jedynie fragmentarycznymi zmianami ustawowymi czy dekretami, tylko częściowo rugującymi przepisy kodeksu z 1932 r. Dotyczyły one w głównej mierze ochrony ustroju, represji dla przeciwników politycznych, a także ochrony własności społecznej i centralnie sterowanej gospodarki przed niegospodarnością, spekulacjami¹¹⁶.

Jednym z najgorszych efektów zmian w prawie karnym wojskowym było stworzenie dwóch możliwości poddawania represjom osób cywilnych przez sądy wojskowe. Cywilów karano w nich nie tylko na podstawie prawa materialnego wojskowego, ale również wykorzystując prawo powszechne. Katalog czynów podlegających jurysdykcji sądów wojskowych nie zawierał jedynie najcięższych przestępstw przeciwko państwu, ale stał się podstawą do szerokiej interpretacji, dzięki którym represjonowano i eliminowano przeciwników politycznych¹¹⁷. Na marginesie warto wspomnieć o uchwalaniu dekretów mających na celu walkę z przeciwnikami nowej, komunistycznej władzy. Na

¹¹³ Dz. U. z 1932 r. Nr 60, poz. 571.

¹¹⁴ Powołanej 30 września 1949 r. zarządzeniem Ministra Sprawiedliwości.

¹¹⁵ Dz. U. z 1969 r. Nr 13, poz. 94.

¹¹⁶ A. Marek, *Kodyfikacja prawa karnego w Polsce na tle przemian społeczno-ustrojowych*, [w:] E. Kustra (red.), *Przemiany polskiego prawa...*, s. 188; por. J. Bafia, L. Hochberg, M. Siewierski, *Ustawy karne PRL*, Warszawa 1965.

¹¹⁷ A. Lityński, *Pół wieku kodyfikacji...*, s. 51-52.

podstawie m.in. dekretów o postępowaniu doraźnym¹¹⁸, o ochronie państwa¹¹⁹, o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa¹²⁰, o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszycyzację życia państwowego¹²¹ wprowadzono szereg bardzo surowych sankcji, z karą śmierci włącznie, które orzekane mogły być niezależnie od ustawowego zagrożenia dla danego przestępstwa¹²². Odrębną kwestią było istnienie umów polsko-radzieckich, sądów i *quasi*-sądów specjalnych oraz sądownictwa tajnego, które to zapisały czarną i krwawą kartę w historii powojennej Polski i stanowiły oczywiste zaprzeczenie zasad prawa z czasów II RP.

Można nawet stwierdzić, że mimo formalnego utrzymania kodeksu z 1932 r. powojenny system prawa karnego opierał się w dużej mierze na dekretach i ustawach karnych. Te akty prawne w istocie stanowiły podstawę do szerokiego stosowania represji wobec społeczeństwa polskiego. Głównym celem stały się dość dowolnie interpretowane przestępstwa polityczne zagrożone karą śmierci. Wojskowe sądy wydały ok. 4400 takich wyroków, a drugie tyle osób zamordowano nawet bez takiego fasadowego wyroku. System sądowniczy służył nękanii niepokornego narodu i niestety nie spełniał swojej podstawowej funkcji, tj. wymierzania sprawiedliwości. Powojenne prawo coraz bardziej odchodziło od zasad liberalnego kodeksu z 1932 r. Głównym etapem procesu stało się śledztwo prowadzone przez funkcjonariuszy państwowych. Wyraźnym cofnięciem się o wieki wstecz było arbitralne stosowanie tortur i całkowite pozbawienie prawa do obrony¹²³. W kontekście atmosfery zastraszania i różnorodnych represji nie mogło być mowy o wolności czy swobodnym rozwoju polskiego społeczeństwa.

Nowy kodeks karny uchwalony został w 1969 r. i stanowił podsumowanie, ukończenie drogi rozwoju prawa socjalistycznego w PRL. Można ocenić go na różnych płaszczyznach, pod względem instytucji części ogólnej reprezentował wysoki poziom, który zawdzięczał pewnej kontynuacji konstrukcji swojego poprzednika. Niestety dobrej oceny nie można przypisać warstwie polityczno-kryminalnej nowego kodeksu. Odchodził on od przedwojennych wzorców i wprowadzał przepisy charakterystyczne dla państw socjalistycznych. Wyjątkowej ochronie podlegały interesy państwa, funkcjonariuszy jego aparatu oraz, co zrozumiałe, podstawy nowego ustroju, tj. mienie społeczne. Takie szczególne zasady realizowane były kosztem należytej ochrony jednostki i własności prywatnej. Skutki społeczne funkcjonowania kodeksu odbiegały znacząco od przemysłanych rozwiązań przedwojennych, nadmierna represyjność i nadużywanie kary

¹¹⁸ Dz. U. z 1946 r. Nr 30, poz. 193.

¹¹⁹ Dz. U. z 1944 r. Nr 10, poz. 50.

¹²⁰ Dz. U. z 1945 r. Nr 53, poz. 300, a następnie Dz. U. z 1946 r. Nr 30, poz. 192.

¹²¹ Dz. U. z 1946 r. Nr 5, poz. 46.

¹²² A. Lityński, *Historia prawa...*, s. 116-119.

¹²³ A. Dziadzio, *Powszechna historia prawa...*, s. 280.

pozbawienia wolności prowadziły do wielu negatywnych konsekwencji. Do najbardziej krytykowanych przez środowiska naukowe zaliczyć należy: przeludnienie zakładów karnych, wzrost recydywy, nadmierne koszty społeczne. W konsekwencji postulowano liberalizację przepisów, zapewnienie należytych gwarancji prawnych dla pokrzywdzonego i oskarżonego, zmniejszenie represyjności oraz realizację założeń o ograniczaniu kary pozbawienia wolności¹²⁴. Po raz pierwszy w dziejach Polski kodeks karny zawierał też część wojskową. Również w kodeksie postępowania karnego doszło do ujednoczenia procedury powszechnej i wojskowej. Kodeksy karne uchwalone w 1969 r. obowiązywały do roku 1998¹²⁵.

6. Prawo i ustrój Polski po 1944 r. – ciągłość II RP czy całkowite zerwanie z przedwojennymi wzorcami?

Po powyższej, ograniczonej ramami niniejszego artykułu analizie zmian społecznych i prawnych pojawia się pytanie, czy między unifikacją i kodyfikacją z okresu międzywojnia a tą przeprowadzaną po II wojnie światowej, czy szerzej między Polską międzywojenną a Polską po 1944 r., istniał bezpośredni i genetyczny związek, czy też nastąpiło jego zerwanie?

Ciągłość prawa Polski Ludowej z przedwojennym dorobkiem prawnym podawana jest w wątpliwość. Anna Stawarska-Rippel uznaje ją za „pozorną”, a przejęcie dotychczasowego prawa za mające „znaczenie głównie polityczne i propagandowe”. Owo przejęcie było aktem formalnym, w sferze faktycznej prawo II RP ulegało licznym modyfikacjom nie tylko w drodze ustawowej, ale również pozaustawowo¹²⁶. Autorka stwierdza, że z jednej strony zasadniczo przejęto cały przedwojenny dorobek prawny, a proces pospiesznej unifikacji oparty był na opracowaniach przygotowanych jeszcze przez Komisję Kodyfikacyjną II RP. Z drugiej strony wskazuje, że „Była to jednak ciągłość wybiórcza, względna i krytyczna”. Przez pierwsze kilka lat po II wojnie światowej następowało stopniowe, ale konsekwentne „likwidowanie fundamentalnych podstaw przejętego formalnie prawa”. Do przełomu roku 1948 dotychczasowe normy ulegały marginalizacji w procesie stosowania, przy jednocześnie znacznym wpływie klauzul generalnych o wydzwiku politycznym. Same zmiany prawa następowały w tym okresie głównie w drodze pozaustawowej. Dopiero w latach 1948-1950 rozpoczęto intensywniejszą nowelizację przepisów prawa sądowego, a szczytowy pod tym względem był rok

¹²⁴ A. Marek, *Kodyfikacja...*, s. 187-188.

¹²⁵ A. Lityński, *Nowe ustawodawstwo...*, s. 134.

¹²⁶ A. Stawarska-Rippel, *Kodeks zobowiązań...*, s. 699.

1950¹²⁷. Od tego czasu miało już funkcjonować „nowe prawo”, choć akty prawne z okresu II RP nadal formalnie obowiązywały¹²⁸.

Pewne wydaje się stwierdzenie A. Stawarskiej-Rippel: „[...] przekształcono system prawny, który już z końcem pierwszej dekady istnienia Polski Ludowej praktycznie w ogóle nie przypominał przedwojennego”¹²⁹. Natomiast teza podsumowująca rozważania: „brak faktycznej, rzeczywistej ciągłości między systemem prawa Polski Ludowej a systemem prawa Polski międzywojennej [...]” jest kwestionowana przez A. Lityńskiego. Uważa on, że jest ona trafna w stosunku do „[...] nie wcześniej niż do drugiej połowy lat 50., czyli po około 10 latach nowego ustroju. Wcześniej – jak sama pisze [A. Stawarska-Rippel przyp. K.W.] – «przekształcano» system prawny, a więc przedwojenny. Nie zapominajmy, że jednak obowiązywały kodeksy karne II RP, k.z., prawo cywilne wsparte jednak na przedwojennych zasadach. Mając na myśli ciągłość prawną w zakresie prawa sądowego odnosimy się do samych początków Polski Ludowej, do punktu wyjścia. Późniejsze zmiany w ogóle, a zwłaszcza w zupełnie innym ustroju, są naturalne, a nawet oczywiste”¹³⁰.

W okresie pierwszych lat Polski Ludowej stosowano selektywnie zarówno prawo przedwojenne, jak i to pochodzące z dekretów unifikacyjnych. Komunistyczna lewica przejmująca władzę w Polsce pod koniec II wojny światowej co do zasady pozostawiała prawo pochodzące z okresu przedwojennego, a z czasem wprowadzała do niego nowe regulacje¹³¹. Jeśli weźmiemy pod uwagę również reinterpretację dotychczasowych przepisów występującą w konsekwencji stosowania klauzul generalnych (oraz akty nacjonalizacyjne), to rysuje się obraz prawa o znaczącej przewadze interesu publicznego nad prywatnym. Dotychczasowe, fundamentalne instytucje cywilistyczne podlegały zniekształceniom. Jak wskazywano, potwierdzeniem diametralnych zmian zachodzących w polskim systemie prawnym były zapisy konstytucji z 1952 r.¹³² Na szczęście mimo przełomu roku 1948 i coraz intensywniejszego wprowadzania wzorców radzieckich nasze prawo cywilne (materialne i formalne) zachowało wiele „konstrukcji prawnych charakterystycznych dla ustawodawstwa zachodnioeuropejskiego” i zostało skodyfikowane na wysokim poziomie. Było to możliwe dzięki odwilży po roku 1956, a także dzięki utrzymaniu ciągłości nauki prawa cywilnego¹³³.

¹²⁷ A. Stawarska-Rippel, *O prawie cywilnym...*, s. 187.

¹²⁸ A. Stawarska-Rippel, *Nie uchylone...*, s. 295.

¹²⁹ A. Stawarska-Rippel, *O prawie sądowym Drugiej Rzeczypospolitej w początkach Polski Ludowej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2003, t. 2, s. 121.

¹³⁰ *Ibidem*, s. 138; A. Lityński, *Nowe ustawodawstwo...*, s. 127.

¹³¹ A. Lityński, *O prawie...*, s. 20.

¹³² Interes publiczny był w tamtym okresie swoiście pojmowany. Por. M. Safjan, *Klauzule generalne w prawie cywilnym*, „Państwo i Prawo” 1990, z. 11.

¹³³ A. Stawarska-Rippel, *O prawie cywilnym...*, s. 190-191; por. A. Mączyński, *Uwagi o stanie nauki polskiego prawa cywilnego*, „Państwo i Prawo” 2011, nr 6, s. 6-8.

Według Jerzego Wróblewskiego „zgodnie z teorią marksistowską prawo jest wytworem i czynnikiem życia społecznego”. Z jednej strony ma być ono wynikiem, odzwierciedleniem istniejących stosunków społeczno-ekonomicznych, ale równocześnie ma moc przekształcania rzeczywistości społecznej¹³⁴. Biorąc pod uwagę ówczesne stosunki społeczne liberalnej II RP, to prawo socjalistyczne wprowadzane po II wojnie światowej w dużej mierze było narzucane siłą i w sposób drastyczny zmieniało czy wręcz niszczyło istniejący porządek społeczeństwa.

Władze komunistyczne w okresie powojennym w nieprawidłowy sposób przejmowały mienie należące do wielu obywateli Polski. Wyłączeń bez odszkodowania za przejęte mienie dokonywano m.in. na podstawie Dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej¹³⁵ czy Dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 12 grudnia 1944 r. o przejęciu niektórych lasów na własność Skarbu Państwa¹³⁶. Podobną kategorię stanowiły nieruchomości przejęte przez niemieckiego okupanta, które po wojnie znalazły się w majątku Skarbu Państwa lub gminy miasta stołecznego Warszawy. Odrębną kategorią prawną nieprawidłowej nacjonalizacji było mienie przejęte przez państwo w latach 1944-1962 bez podstaw prawnych lub z rażącym ich naruszeniem. Konfiskowano obiekty, które nawet w świetle ustaw nacjonalizacyjnych nie mogły być przedmiotem nacjonalizacji. Zdarzały się sytuacje (szczególnie na podstawie ustawy z dnia 3 stycznia 1946 r. o przejęciu na własność państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej¹³⁷), że mimo przewidzianego odszkodowania faktycznie nie zostało ono zrealizowane. Konstytucja z 1952 r. zmieniła zasady przeprowadzenia nacjonalizacji i zrezygnowała z wymogu odszkodowania dla obywateli pozbawianych ich mienia, co stawia ją na gorszej pozycji niż demokratyczną konstytucję z czasów II RP¹³⁸. Na podstawie powyższych aktów dokonano konfiskaty większej prywatnej własności rolnej czy części lasów. Przejęcie własności przemysłowej (nie tylko od Niemców) dokonywało się wobec większych zakładów, tj. zatrudniających powyżej 50 pracowników na jednej zmianie. Na podstawie dekretu o publicznej gospodarce nieruchomościami i kontroli najmu z 21 grudnia 1945 r. ograniczono ponadto prawo własności w tzw. kamieniczkach¹³⁹.

Ponadto ważnym wydarzeniem dla oceny działań wobec społeczeństwa podejmowanych przez władzę w powojennej Polsce była tzw. bitwa o handel w latach 1947-1949.

¹³⁴ J. Wróblewski, *Dynamika prawa socjalistycznego*, [w:] H. Rot (red.), *Prawo socjalistyczne*, Wrocław 1989, s. 341.

¹³⁵ Dz. U. z 1944 r. Nr 4, poz. 17.

¹³⁶ Dz. U. z 1944 r. Nr 15, poz. 82.

¹³⁷ Dz. U. z 1946 r. Nr 3, poz. 17.

¹³⁸ W. Lang, *Problem reprivatyzacji w kontekście zasad państwa prawa i aksjologii polskiego systemu prawa*, [w:] E. Kustra (red.) *Przemiany polskiego prawa...*, s. 131-132.

¹³⁹ P. Jurek, *Historia państwa...*, s. 132-133.

Z inicjatywy m.in. Hilarego Mincla na podstawie trzech aktów prawnych: w sprawie zwalczania drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym¹⁴⁰, o obywatelskich komisjach podatkowych i lustratorach społecznych¹⁴¹ oraz o zezwoleniach na prowadzenie przedsiębiorstw handlowych i budowlanych¹⁴² wypowiedziano swoistą wojnę prywatnemu handlowi. Sklepy prywatne miały być zastępowane uspołecznionymi, jednak szybki spadek o niemal połowę sektora prywatnego nie został należycie zrekompensowany, przez co pojawiły się problemy z zaopatrywaniem ludności w podstawowe artykuły. Takie działania komunistów uderzały w naturalne podstawy funkcjonowania społeczeństwa, ograniczały możliwości jego rozwoju i po raz kolejny podważały zaufanie do władzy i jej intencji.

Począwszy od roku 1948, zaczął się etap budowy podstaw socjalizmu. Na ten okres przypada likwidowanie pozostałych jeszcze resztek przedwojennego systemu społecznego i ekonomicznego, oraz tworzenie na ich ruinach nowych instytucji ustrojowych właściwych dla socjalizmu. W tym okresie dobiegała końca bitwa o handel, ograniczano samodzielność spółdzielni, działała Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym, wprowadzano w życie plan sześcioletni. Na podstawie dekretów z 1948 r. likwidowano przedwojenne banki, Komunalne Kasy Oszczędności. Rozwiązywano często wieloletnie stowarzyszenia, a ich majątek konfiskowano. Zniesiono ponadto instytucję kredytu długoterminowego oraz w sposób sprzeczny z prawem wykorzystywano dekret z 1918 r. o przymusowym zarządzie państwowym¹⁴³. Na jego podstawie przejmowano to, co pozostało jeszcze po nacjonalizacji z 1946 r.: mniejsze warsztaty, szpitale, sanatoria, pensjonaty czy hotele. Dzięki kolejnym zmianom w prawie od roku 1949 można było niemal bez ograniczeń wywłaszczać za symboliczną rekompensatę. W latach 1949-1950 uregulowano sytuację związaną z polską walutą. Niestety z tego powodu skrzywdzono wierzycieli, przyjmując zasadę nominalizmu i zrównując złotówkę przedwojenną i powojenną. Ponadto zmieniając system pieniężny, pozbawiono obywateli 2/3 ich zasobów finansowych, a dodatkowo wprowadzono zakaz posiadania walut obcych, złota i platyny (ich skup dokonywał się za symboliczne kwoty). Na podstawie ustawy z 1950 r. o umowach planowych w gospodarce socjalistycznej¹⁴⁴ wyłączono (kodeks handlowy) czy ograniczono (kodeks zobowiązań) stosowanie obowiązującego prawa przedwojennego w stosunku do obrotu uspołecznionego. Ustawa ta nadała moc obowiązującą wzorom i warunkom dostaw wydawanym przez przewodniczącego państwowej Komisji Planowania Gospodarczego. Stanowi ona jeden z wielu przykładów

¹⁴⁰ Dz. U. z 1947 r. Nr 43, poz. 218.

¹⁴¹ Dz. U. z 1947 r. Nr 43, poz. 219.

¹⁴² Dz. U. z 1947 r. Nr 43, poz. 220.

¹⁴³ Dz. U. z 1918 r. Nr 21, poz. 67.

¹⁴⁴ Dz. U. z 1950 r. Nr 21, poz. 180.

(obok m.in. regulacji w zakresie mienia przedsiębiorstw państwowych) uznania aktów administracyjnych za źródło obowiązków cywilnoprawnych. W roku 1950 zakończono kolejny etap budowania podstaw socjalizmu na ziemiach polskich, uchwalając dekret o terenowych organach jednolitej władzy państwowej oraz pięć ustaw (o zmianie kodeksu postępowania cywilnego, o zmianie kodeksu postępowania karnego, o ustroju sądów powszechnych, o prokuraturze oraz o zmianie dekretu o Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym). Na podstawie wspomnianego dekretu oparto system administracji na wzorcach radzieckich, co wiązało się z koniecznością zniesienia dotychczasowego systemu administracji państwowej oraz likwidacji związków samorządu terytorialnego (majątek został przekazany państwu)¹⁴⁵.

Sama legalność aktów nacjonalizacyjnych przed 1952 r. często nie podlegała kwestionowaniu, jednak były one wadliwe, niezgodne z art. 99 Konstytucji marcowej, która przewidywała konieczność odszkodowań za przejmowane mienie. Natomiast akty zakładające odszkodowania (m.in. wspomniana ustawa z 1946 r. o przejściu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej) były zgodne z Konstytucją z 1921 r., jednak brak rzeczywistego spełnienia wymogu odszkodowania kwalifikuje je jako wadliwe. Z tych względów nacjonalizacja taka została uznana za nieprawidłową i Polska, mimo zmian ustrojowych, zgodnie z zasadą ciągłości państwa, zobowiązała się doadośćuczynienia obywatelom za wadliwe przejmowanie ich mienia¹⁴⁶. Mimo to krzywda wielu osób z czasów komunistycznych do dzisiaj nie została w pełni zrekompensowana.

Polska Partia Robotnicza wraz ze swoimi satelickimi sojusznikami rządziła, wykorzystując wachlarz instytucji prawno-ustrojowych pochodzących z czasów II RP. Jednak odwoływanie się do dorobku demokratycznej przedwojennej Polski miało być jedynie zasłoną dla prawdziwych intencji i metod sprawowania władzy przez polskich komunistów. W rzeczywistości trudno mówić o kontynuacji idei i dorobku II RP w kraju zależnym od ZSRR i eliminującym (fizycznie lub z życia społecznego) przedwojenne elity Polski. Rozwój i wolność społeczeństwa w ówczesnej rzeczywistości praktycznie nie istniały. PKWN formalnie przywrócił główne zasady konstytucji z 1921 r. (odrzucając jedynie Konstytucję kwietniową) oraz pozostawił w mocy ustawodawstwo z II RP, a w szczególności: regulacje prawa cywilnego, karnego, pracy, administracyjnego czy zobowiązań z umów międzynarodowych do końca 1944 r.¹⁴⁷ Niestety w powojennej Polsce wytworzyła się sytuacja, w której istniejące przepisy często miały niewiele wspólnego z praktyką i rzeczywistością. Istnienie takiego stanu rzeczy niewątpliwie zdecydowanie negatywnie rzutuje na ocenę prawa okresu Polski po 1944 r.

¹⁴⁵ A. Lityński, *Pierwszy etap prac nad kodyfikacją prawa cywilnego w Polsce Ludowej*, „Z Dziejów Prawa” 1999, t. 2, s. 200-202.

¹⁴⁶ W. Lang, *Problem...*, s. 134.

¹⁴⁷ J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju...*, s. 636.

Niepodważalnie pozytywnym aspektem istnienia jakiegokolwiek władzy (nawet komunistycznej) było systematyczne wypełnianie funkcji państwowych i organizowanie administracji, szkolnictwa, wojska. Szczególnie ważne były działania związane ze zmianami granic, tj. repatriacją i przesiedlaniem ludności. Jednak niestety równocześnie PKWN i Rząd Tymczasowy rozbudowywały aparat represji i utrzymywały się przy władzy niezależnie od negatywnego stosunku społeczeństwa. Ponadto Rząd Tymczasowy zawarł z ZSRR układ o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej. Abstrahując od samej treści porozumienia, zawarte zostało ono bez legitymacji społecznej, przed wyborami¹⁴⁸. Stanowiło to kolejne wyraźne naruszenie kanonów prawnych II RP.

Spółeczeństwo polskie, pozbawione wolności samostanowienia, stojące w obliczu terroru i braku nadziei na pokonanie ZSRR, znalazło się w bardzo trudnej sytuacji. Zdecydowana jego większość nie popierała nowej władzy, jednak zmuszona okolicznościami zaczęła przejawiać postawy kompromisowe, uznając polskich komunistów za mniejsze zło niż bezpośrednie wcielenie do ZSRR i umiarkowanie włączając się w życie PRL, sprzeciwiając się jednocześnie szkodliwym działaniom władzy. Była to jedyna szansa na jakikolwiek społeczny rozwój w tamtej rzeczywistości. Część Polaków przejawiała postawy bezkompromisowe i stanęła do nierównej walki o prawdziwą Polskę (często z bronią w ręku)¹⁴⁹. Na tych dwóch pobieżnie określonych grupach zakończyć należy omawianie postaw społeczeństwa w jego pozytywnej, inteligentnej części. Co do zasady głównym zapleczem społecznym komunistów była część biednego chłopstwa, robotników i niewielka część inteligencji gotowej na wszelkie kompromisy moralne za cenę awansu społecznego. Tak mizerna baza nie mogła wróżyć wielkich sukcesów nowej władzy. Z tego powodu PRL miał wiele trudności z prawidłowym wypełnianiem swoich zadań i większość nawiązań do chlubnych tradycji II RP pozostawała jedynie na etapie formalnych aktów. W rzeczywistości nie chciano, a często zwyczajnie nie potrafiono kontynuować przedwojennych wzorców. A dodatkowo wprowadzano obce naszym tradycjom formy radzieckie.

Po II wojnie światowej ustrój w Polsce, mimo fasad demokracji i kontynuacji tradycji II RP, w rzeczywistości kształtował się jako ustrój totalitarny. Władzę sprawowała jedna partia, a pozostałe były jedynie jej satelitami, które na arenie międzynarodowej miały stwarzać pozory pluralizmu i rzeczywistego współdziałania w sprawowaniu władzy. Opozycyjny PSL jedynie na krótki okres hamował totalitarny charakter sprawowania władzy, który dobitnie objawił się po pozbyciu się nawet tego ugrupowania. Rzeczywista opozycja komunistów likwidowana była bezwzględnie z życia społecznego, często w sposób fizyczny. Jedynym hamulcem dla jawnego odwoływania się do ideologii

¹⁴⁸ *Ibidem*, s. 636.

¹⁴⁹ *Ibidem*, s. 637.

komunistycznej była obawa przed nadmiernym buntem społecznym. Charakterystyczne dla władzy komunistycznej w Polsce było łamanie praw i wolności osobistych, ograniczanie wolności prasy, a także różnorodne represjonowanie społeczeństwa w celu złamania oporu i wymuszenia milczącej akceptacji dla poczynań władzy. Nie podlega żadnym wątpliwościom znacząca zależność od ZSRR i jej wzorców ustrojowych, która jest kolejnym dowodem na totalitarny charakter władzy w Polsce po II wojnie światowej. Był on obcy naszym tradycjom ustrojowym oraz stanowisku społeczeństwa¹⁵⁰.

7. Podsumowanie

Odrodzona po II wojnie światowej Polska, okrojona terytorialnie i oddana w orbitę wpływów ZSRR, znalazła się w całkiem nowej sytuacji społeczno-gospodarczej. Naród polski pozbawiony został wolności samostanowienia i musiał pogodzić się z rządami polskich komunistów wspieranych przez Moskwę. Narzucona władza od razu przystąpiła do przeprowadzania reform społecznych i ustrojowo-prawnych. Jednakże w wielu aspektach dorobek II RP początkowo podlegał jedynie niewielkim zmianom. Pewne obszary pozostawały nienaruszone z różnych powodów: chęci zachowania pozorów ciągłości i legalności władzy, niemożności jednoczesnej zmiany zbyt wielu aktów prawnych, świadomości istnienia silnego oporu społecznego, funkcjonowania na uczelniach przedwojennej kadry profesorskiej, braku odpowiednich umiejętności czy przygotowania do skutecznego przeprowadzenia zmian. Nowi decydenci w wielu sytuacjach aktami administracyjnymi i praktyką omijali liczne przepisy prawne nieprzystosowane do zmienionych realiów. Formalnie zachowane prawo w rzeczywistości często nasycane było inną, komunistyczną treścią. Wykorzystywano również klauzule generalne. Nowa technika prawodawcza niestety wyraźnie odstawała od wzorców przedwojennych, a wiele aktów prawnych ocenianych było jako *stricte* polityczne i dyktowane przez ZSRR. Działania takie spotykały się często z uzasadnioną krytyką środowisk naukowych. Nowa władza po przeprowadzeniu początkowych reform (m.in. unifikacji prawa cywilnego) i ugruntowaniu swojej pozycji, z czasem przystępowała do coraz poważniejszych modyfikacji poszczególnych gałęzi prawa, na czele z uchwaleniem nowej Konstytucji.

Władze powojennej Polski z upływem lat i wraz z realizacją kolejnych reform w wielu aspektach zrywały z dorobkiem II RP, jednak na szczęście pozostawały obszary stanowiące w dużej mierze kontynuację dotychczasowych wartości. Społeczeństwo polskie pozbawione zostało wolności wyboru rozwiązań ustrojowych i prawnych w powojennej Polsce. Jednakże mimo wszystko utrzymało (co prawda bardzo ograniczone,

¹⁵⁰ *Ibidem*, s. 637.

zmieniające się z biegiem lat i niestety co do zasady na niekorzyść) możliwości rozwoju. Prawo cywilne, opierające się w większym stopniu na przedwojennym dorobku, było w tym kontekście bardziej elastyczne (w szczególności w pierwszych latach po wojnie, a także częściowo w ramach odwilży po 1956 r.), natomiast prawo karne wykorzystywane było często do represji i walki z niepodporządkowaną częścią społeczeństwa. Nasz kraj na szczęście nie był częścią ZSRR, a pozostawał „jedynie” w jego orbicie. Dzięki temu w określonych obszarach dotyczących społeczeństwa czy prawa udało się zachować margines autonomii i przechować wiele przedwojennych tradycji społecznych czy prawnych. Umożliwiło to szybsze zrzucenie komunistycznego jarzma i zapoczątkowanie przemian w całej Europie Środkowo-Wschodniej.

Bibliografia

Źródła prawa

- Ustawa z dnia 3 czerwca 1919 r. o Komisji Kodyfikacyjnej (Dz. U. z 1919 r. Nr 44, poz. 315).
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1928 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 1938 r. Nr 102, poz. 863).
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 1928 r. Nr 33, poz. 313).
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 1932 r. Nr 60, poz. 571).
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. – Kodeks zobowiązań (Dz. U. z 1933 r. Nr 82, poz. 598).
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 czerwca 1934 r. – Kodeks handlowy (Dz. U. z 1934 r. Nr 5, poz. 502).
- Ustawa konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r. (Dz. U. z 1935 r. Nr 30, poz. 227).
- Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz. U. z 1944 r. Nr 4, poz. 17).
- Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 30 października 1944 r. o ochronie Państwa (Dz. U. z 1944 r. Nr 10, poz. 50).
- Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 12 grudnia 1944 r. o przejęciu niektórych lasów na własność Skarbu Państwa (Dz. U. z 1944 r. Nr 15, poz. 82).
- Kodeks postępowania niespornego z dnia 18 lipca 1945 r. (Dz. U. z 1945 r. Nr 27, poz. 169).
- Dekret prawo osobowe z dnia 29 sierpnia 1945 r. (Dz. U. z 1945 r. Nr 40, poz. 223).
- Dekret prawo małżeńskie z dnia 25 września 1945 r. (Dz. U. z 1945 r. Nr 48, poz. 270).

- Dekret prawo o aktach stanu cywilnego z dnia 25 września 1945 r. (Dz. U. z 1945 r. Nr 48, poz. 272).
- Dekret o postępowaniu doraźnym z dnia 16 listopada 1945 r. (Dz. U. z 1946 r. Nr 30, poz. 193).
- Dekret z dnia 16 listopada 1945 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (Dz. U. z 1945 r. Nr 53, poz. 300).
- Ustawa z dnia 3 stycznia 1946 r. o przejęciu na własność państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej (Dz. U. z 1946 r. Nr 3, poz. 17).
- Dekret z 22 stycznia 1946 r. o wyjątkowym dopuszczeniu do obejmowania stanowisk sędziowskich, prokuratorskich i notarialnych oraz do wpisywania na listę adwokatów (Dz. U. z 1946 r. Nr 4, poz. 330).
- Dekret z dnia 22 stycznia 1946 r. o odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszyczację życia państwowego (Dz. U. z 1946 r. Nr 5, poz. 46).
- Dekret prawo rodzinne z dnia 22 stycznia 1946 r. (Dz. U. z 1946 r. Nr 6, poz. 52).
- Dekret prawo opiekuńcze z dnia 14 maja 1946 r. (Dz. U. z 1946 r. Nr 20, poz. 136).
- Dekret prawo małżeńskie majątkowe z dnia 29 maja 1946 r. (Dz. U. z 1946 r. Nr 31, poz. 197).
- Dekret z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (Dz. U. z 1946 r. Nr 30, poz. 192).
- Dekret prawo spadkowe z dnia 8 października 1946 r. (Dz. U. z 1946 r. Nr 60, poz. 328).
- Dekret prawo rzeczowe z dnia 11 października 1946 r. (Dz. U. z 1946 r. Nr 57, poz. 319).
- Dekret prawo o księgach wieczystych z dnia 11 października 1946 r. (Dz. U. z 1946 r. Nr 57, poz. 320).
- Dekret przepisy ogólne prawa cywilnego z dnia 12 listopada 1946 r. (Dz. U. z 1946 r. Nr 67, poz. 369).
- Dekret z dnia 8 czerwca 1955 r. Prawo o aktach stanu cywilnego (Dz. U. z 1955 r. Nr 25, poz. 151).
- Ustawa z dnia 2 czerwca 1947 r. w sprawie zwalczania drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym (Dz. U. z 1947 r. Nr 43, poz. 218).
- Ustawa z dnia 2 czerwca 1947 r. o obywatelskich komisjach podatkowych i lustratorach społecznych (Dz. U. z 1947 r. Nr 43, poz. 219).
- Ustawa z dnia 2 czerwca 1947 r. o zezwoleniach na prowadzenie przedsiębiorstw handlowych i budowlanych (Dz. U. z 1947 r. Nr 43, poz. 220).
- Ustawa z 27 kwietnia 1949 r. o zmianie przepisów postępowania karnego (Dz. U. z 1949 r. Nr 32, poz. 238).
- Ustawa z dnia 19 kwietnia 1950 r. o umowach planowych w gospodarce socjalistycznej (Dz. U. z 1950 r. Nr 21, poz. 180).
- Ustawa z dnia 27 czerwca 1950 r. – Kodeks rodzinny (Dz. U. z 1950 r. Nr 34, poz. 308).

- Ustawa z dnia 18 lipca 1950 r. – Przepisy ogólne prawa cywilnego (Dz. U. z 1950 r. Nr 34, poz. 311).
- Ustawa z dnia 20 lipca 1950 r. o zmianie przepisów postępowania karnego (Dz. U. z 1950 r. Nr 38, poz. 348).
- Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r. (Dz. U. z 1952 r. Nr 33, poz. 232).
- Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 1964 r. Nr 9, poz. 59).
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 1964 r. Nr 16, poz. 93).
- Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 1964 r. Nr 43, poz. 296).
- Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 1969 r. Nr 13, poz. 94).
- Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 1969 r. Nr 13, poz. 96).
- Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (Dz. U. z 1974 r. Nr 24, poz. 141).
- Ustawa z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz. U. z 1982 r. Nr 19, poz. 147).

Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych, zespół akt: Ministerstwo Sprawiedliwości, sygn. teczek: 2761, 4364, 4430.

Orzecznictwo

- Orzeczenie SN z dnia 5-30 czerwca 1951 r., Nr C 649/50, Z.O.S.N. 1952, z. II, poz. 44.
- Orzecznictwo Sądu Najwyższego, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1948, z. 12.
- Uchwała SN z dnia 12 lutego 1955 r., I CO 4/55, „Państwo i Prawo” 1955.

Literatura

- Bafia J., Hochberg L., Siewierski M., *Ustawy karne PRL. Komentarz*, Warszawa 1965.
- Bardach J., Leśnodorski B., Pietrzak M., *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 1994.
- Cieszyński A., *Stan wojny a stan wojenny w przeobrażającym się polskim prawie konstytucyjnym – rekonstrukcja historyczna oraz analiza współczesna (1921-1997)*, [w:] E. Kustra (red.), *Przemiany polskiego prawa (1989-1999)*, Toruń 2001.
- Czachórski W., *Przebieg prac nad kodyfikacją prawa cywilnego PRL*, „Studia Prawnicze” 1970, nr 26-27.
- Dziedzic A., *Powszechna historia prawa*, Warszawa 2009.
- Fiedorczyk. P., *Dyskusja na temat miejsca prawa rodzinnego w systemie prawa Polski Ludowej*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2009, t. 7.

- Fiedorczyk P., *O początkach prac nad kodyfikacją polskiego prawa cywilnego w 1947 r.* „Miscellanea Historico-Iuridica” 2006, t. 4.
- Fiedorczyk P., *Unifikacja i kodyfikacja prawa rodzinnego w Polsce (1945–1964)*, Białystok 2014.
- Fiedorczyk P., *Z prac nad unifikacją osobowego prawa małżeńskiego w 1945 r.* „Miscellanea Historico-Iuridica” 2003, t. 1.
- Grodziski S., *Prace nad kodyfikacją i unifikacją polskiego prawa prywatnego (1919–1947)*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 1992, z. 1-4.
- Grodziski S., *Z dziejów unifikacji polskiego prawa cywilnego*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1985, z. 2.
- Górnicki L., *Kodyfikacja prawa prywatnego*, [w:] M. Safjan (red.), *Prawo cywilne – część ogólna, System Prawa Prywatnego*, t. I, Warszawa 2012.
- Jurek P., *Historia państwa i prawa polskiego. Źródła prawa, sądownictwo*, Wrocław 1996.
- Kallas M., Lityński A., *Historia ustroju i prawa Polski Ludowej*, Warszawa 2000.
- Kolasiński K., *Problem rekodyfikacji i deregulacji prawa pracy*, [w:] E. Kustra (red.), *Przemiany polskiego prawa (1989-1999)*, Toruń 2001.
- Kozioł A.A., *Organizacja prac nad prawem cywilnym w Polsce w latach 1945-1946*, „Z Dziejów Prawa” 2005, t. 7.
- Lang W., *Problem reprivatyzacji w kontekście zasad państwa prawa i aksjologii polskiego systemu prawa*, [w:] E. Kustra (red.), *Przemiany polskiego prawa (1989-1999)*, Toruń 2001.
- Lityński A., *Historia prawa Polski Ludowej*, Warszawa 2008.
- Lityński A., *Na drodze do kodyfikacji prawa cywilnego w Polsce Ludowej*, [w:] G. Bałtruszajtys (red.), *Prawo wczoraj i dziś. Studia dedykowane profesor Katarzynie Sójce-Zielińskiej*, Warszawa 2000.
- Lityński A., *Nowe ustawodawstwo w nowym ustroju. O prawie karnym i cywilnym w pierwszym dwudziestoleciu Polski Ludowej*, Białystok 2006.
- Lityński A., *O prawie i sądach początków Polski Ludowej*, Białystok 1999.
- Lityński A., *O praworządności „ludowej” w Polsce 1944-1956 teoretycznych uwag kilka*, „Z Dziejów Prawa” 2006, t. 8.
- Lityński A., *Pierwszy etap prac nad kodyfikacją prawa cywilnego w Polsce Ludowej*, „Z Dziejów Prawa” 1999, t. 2.
- Lityński A., *Pół wieku kodyfikacji prawa w Polsce (1919-1969). Wybrane zagadnienia*, Tychy 2001.
- Litwin J., *Zasady współżycia społecznego w orzecznictwie Sądu Najwyższego*, „Nowe Prawo” 1953, nr 12.
- Łaszewski R., Salmonowicz S., *Historia ustroju Polski*, Toruń 1995.
- Makarewicz J., *Prawo karne – wykład porównawczy*, Lwów-Warszawa 1924.

- Marek A., *Kodyfikacja prawa karnego w Polsce na tle przemian społeczno-ustrojowych* [w:] E. Kustra (red.) *Przemiany polskiego prawa (1989-1999)*, Toruń 2001.
- Mączyński A., *Uwagi o stanie nauki polskiego prawa cywilnego*, „Państwo i Prawo” 2011, nr 6.
- Moszyńska A., *Geneza prawa spadkowego w polskim kodeksie cywilnym z 1964 roku*, Toruń 2019.
- Nowacki J., *Niektóre zagadnienia zasad współżycia społecznego*, „Państwo i Prawo” 1957, nr 7-8.
- Pasek A., *Ewolucja zasady instancyjności w polskim kodeksie postępowania karnego z 1928 r.*, Acta Universitatis Wratislaviensis No 3948, „Prawo” 2019, t. CCCXXVIII.
- Pasek A., *Juliusz Makarewicz – wybitny uczony i kodyfikator polskiego prawa karnego* [w:] M. Marszał, J. Przygodzki (red.), *Wybitni prawnicy na przestrzeni wieków*, Wrocław 2006.
- Pasek A., *Nowe ujęcie ochrony mienia w prawie karnym początków Polski Ludowej*, [w:] A. Szymańska (red.), *Regulacje prawne gospodarki w rozwoju historycznym*, Wrocław 2017.
- Pasek A., *Przyczyny i charakter nowelizacji kodeksu postępowania karnego z 1928 r. w początkach Polski Ludowej (1944-1950)*, [w:] J. Przygodzki (red.) *Okresy przejściowe*, Wrocław 2019.
- Pasek A., *Szkoły prawnicze jako przykład „demokratyzacji” wymiaru sprawiedliwości w początkach Polski Ludowej*, Acta Universitatis Wratislaviensis No 3799, „Prawo” 2017, t. CCCXXIV.
- Pasek A., *Zasada udziału czynnika społecznego w procesie karnym w początkach Polski Ludowej*, [w:] M. Podkowski (red.), *Zasady prawne w dziejach prawa publicznego i prywatnego*, Wrocław 2015.
- Projekt kodeksu cywilnego*, Warszawa 1961.
- Projekt kodeksu cywilnego oraz przepisów wprowadzających kodeks cywilny*, Warszawa 1962.
- Radwański Z., *Kodyfikacja prawa cywilnego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2009, z. 2.
- Safjan M., *Klauzule generalne w prawie cywilnym*, „Państwo i Prawo” 1990, z. 11.
- Skąpski J., *Kodeks cywilny z 1964 r. Blaski i cienie kodyfikacji oraz jej perspektywy*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 1992, z. 1-4.
- Sójka-Zielińska K., *Historia prawa*, Warszawa 2009.
- Stawarska-Rippel A., *Kodeks zobowiązań w pierwszych latach Polski Ludowej*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2004, z. 3.
- Stawarska-Rippel A., *Nie uchylone a jednak nieobowiązujące: o niektórych aspektach ciągłości prawnej w początkach Polski Ludowej*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2004, nr 1.

- Stawarska-Rippel A., *O prawie cywilnym w początkach Polski Ludowej uwag kilka*, „Studia Iuridica Toruniensia” 2012, t. 11.
- Stawarska-Rippel A., *O prawie sądowym Drugiej Rzeczypospolitej w początkach Polski Ludowej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2003, t. 2.
- Szer S., *Kodeks rodzinny*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1950, z. 3.
- Świątkowski H., *Doniosłe reformy wymiaru sprawiedliwości*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1950, z. 8-9.
- Uzasadnienie rządowe do projektu zmiany kodeksu postępowania karnego*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1949, z. 6-7.
- Wasilkowska Z., *Zadania Komisji Kodyfikacyjnej*, „Państwo i Prawo” 1957, z. 1.
- Wasilkowski J., Wolter A., *Projekt kodeksu cywilnego. Część ogólna*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1948, nr 1.
- Wasilkowski J., Wolter A., *Projekt kodeksu cywilnego. (Charakterystyka ogólna)*, „Nowe Prawo” 1961, z. 12.
- Wiszniewski J., *Prawo cywilne*, Warszawa 1964.
- Wolter A., *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1963.
- Wróblewski J., *Dynamika prawa socjalistycznego*, [w:] H. Rot (red.), *Prawo socjalistyczne*, Wrocław 1989.
- Zabiełło S., *O rząd i granice*, Warszawa 1986.

Streszczenie: Po II wojnie światowej Polska znalazła się w orbicie wpływów ZSRR i w konsekwencji w naszym kraju nastąpiło wiele zmian społeczno-ustrojowych. Naród polski został pozbawiony wolności wyboru rozwiązań ustrojowych i prawnych oraz kontynuacji dotychczasowych, przedwojennych wzorów. Komuniści polscy przy wsparciu z ZSRR dokonali przewrotu politycznego i całkowicie zmienili prawno-ustrojowe oblicze Polski. Wyraźne różnice w stosunku do II RP zauważyć można podczas analizy szerokiego wachlarza aktów prawnych, począwszy od najważniejszego z nich, tj. konstytucji PRL z 1952 r. poprzez regulacje w zakresie różnych gałęzi prawa. Podobnie jak w przypadku zmian społecznych, w wielu aspektach aktualizacja prawa następowała powoli, a liczne uregulowania z czasów II RP przez długi czas zachowały moc obowiązującą. Mimo tego często okazywało się, że obowiązujący stan prawny miał niewiele wspólnego z rzeczywistą sytuacją kształtowaną przez akty administracyjne i faktyczne działania władz. Analizując skutki wprowadzania w PRL ustroju komunistycznego pod kątem płaszczyzny społeczno-prawnej, stwierdzić należy, że nowa władza krwawo rozprawiła się ze swoimi wrogami i poprzez zastraszenie społeczeństwa wymuszała na nim milejącą akceptację dla swoich działań. Społeczeństwo polskie zostało co do zasady pozbawione możliwości samostanowienia, a modyfikacje prawa i ustroju były uzależnione nie od woli społeczeństwa, a od narzuconej siłą i podległej ZSRR władzy komunistycznej.

Słowa kluczowe: Polska, prawo, ustrój, społeczeństwo, wolność, samostanowienie